Nr 5 WARSZAWA, 1 MARCA ROKU 1937. ROK XIX

GAZETA ADMINISTRACJI

DWUTYGODNIK

POŚWIĘCONY PRAWU PUBLICZNEMU ORAZ ZAGADNIENIOM ADMINISTRACJI RZĄDOWEJ I SAMORZĄDOWEJ

TREŚĆ:

REDAKTOR: FRANCISZEK KAUFMAN.

WARUKI PRENUMERATY:

rocznie z przesyłką zł 24.—
kwartalnie „ „ zł 6.—
Pojedyńczy numer zł 1.20

CENA OGŁOSZEŃ:

strona	1/1	1/2	1/4	1/8
zł	200	120	65	35

Konto czekowe P. K. O. 30192. Konto pocztowe Kartoteka Nr 6 (do sumy 50 zł).

Redakcja i administr.: Trębacka 11. Tel. redakcji 606-17; tel. administracji 606-14.
Redakcja rękopisów nie zwraca.

R. HAUSNER

ZAGADNIENIE ZMNIEJSZENIA OBIEGU PAPIERÓW

A.

W piśmie z dnia 8 lipca 1936 r. nr GL. 64/11, adresowanym do wszystkich wojewodów, Komisarza Rządu na m. st. Warszawę, wszystkich starostów oraz wszystkich urzędników w administracji ogólnej — Pan Minister Spraw Wewnętrznych, opierając się na wykazach czynności urzędów wojewódzkich i starostw za lata 1934 i 1935, zwrócił uwagę, że urzędy te załatwiają rocznie olbrzymią ilość spraw.

„Ta olbrzymia ilość papierów — czytamy w powyższym piśmie — do której należy jeszcze doliczyć wszystkie akta nie podlegające w myśl przepisów kancelaryjnych ewidencjonowaniu, ciąży na administracji ogólnej, absorbując wszystek czas i najlepsze siły urzędników, którzy, zmagając się z nawałem papierów, nie mają należytej możności ani bezpośredniego zetknięcia się z życiem, ani rozwinięcia inicjatywy, ani czasu na uzupełnianie swoich wiadomości".

Celem zbadania tego zagadnienia Pan Minister Spraw Wewnętrznych powołał specjalną komisję międzyministerialną, a prócz tego polecił zebrać odpowiednie materiały na terenie administracji ogólnej. Uznając za rzecz niezbędną, ażeby również urzędnicy administracji ogólnej zainteresowali się tym zagadnieniem i uczestniczyli w jego rozwiązaniu, Pan Minister upoważnił w powyższym piśmie wszystkich urzędników do nadsyłania bezpośrednio pod adresem Ministerstwa swoich spostrzeżeń i wniosków dotyczących zmniejszenia obiegu papierowego.

Ze względu na wagę zagadnienia oraz celem utrwalenia odnośnych materiałów, które niejednokrotnie już zbierane przez różne komisje ginęły następnie w aktach, Gazeta Administracji przystąpiła do ogłoszenia materiałów zebranych przez Min. Spr. Wewn. w związku z powyższym zarządzeniem Pana Ministra Spraw Wewnętrznych. Ze względu na ilość tych materiałów Gazeta ma możność ogłosić je jedynie w istotnych wyjątkach t. zn. w części zawierającej wnioski, z spuszczeniem lub tylko streszczeniem wywodów ogólnych i uzasadnień.

Publikację materiałów pragniemy poprzedzić krótkimi rozważaniami na temat ogólnego zagadnienia odciążenia naszych urzędów od czynności zbędnych i skierowania ich wysiłków na rzeczy istotne.

Pisemne załatwianie spraw jest z pewnością główną częścią pracy obciążającej nasze urzędy, nie jest jednak jedyną. Czas, przeznaczony na zajęcia urzędowe, muszą urzędy i urzędnicy rozdzielać między cały szereg czynności, z których tylko jedną jest załatwianie korespondencji („papierów"). Do czynności tych należą następujące:

1) czynności o charakterze reprezentacyjnym oraz różne formy kontaktu ze społeczeństwem;

2) współpraca z innymi urzędami zarówno działów zespolonych jak i niezespolonych, udział w konferencjach zewnętrznych, posiedzeniach i t. p.;

3) czynności urzędowe spełniane poza obrębem urzędu, a więc rozjazdy i objazdy, dochodzenia komisyjne, badania na miejscu, inspekcje, lustracje i t. p.;

4) studiowanie obowiązujących przepisów, niezbędnej literatury fachowej, zapoznawanie się z materiałami faktycznymi, dotyczącymi zagadnień ogólnych w danym okręgu urzędowym, statystyka i t. p.;

5) przyjmowanie interesantów w urzędzie, przyjmowanie podań do protokółu, udzielanie wyjaśnień, przeprowadzanie rozpraw na miejscu (np. karno-administracyjne);

6) kontakt urzędowy z innymi komórkami organizacyjnymi wewnątrz urzędu (wydziałami, oddziałami, referatami) celem uzgodnienia stanowiska, koordynacji i t. p.;

7) załatwianie aktów, polegające częścią na załatwieniu spraw napływających z zewnątrz, czy to od osób zainteresowanych, czy od innych urzędów, instytucyj i t. p. — częścią na korespondencji, powstałej z własnej inicjatywy danego urzędu lub też z polecenia władz przełożonych (tu należy obieg papierów związany z t. zw. sprawozdawczością, statystyką, sprawozdaniami periodycznymi i t. d.);

8) z załatwianiem aktów łączą się czynności referendarskie wyższego rzędu (aprobata), jako też czynności o charakterze pomocniczym (kancelaryjne i t. p.).

Jak widać z powyższego zestawienia, czas przeznaczony na czynności urzędowe dzieli się między najrozmaitsze rodzaje prac. Trudnoby było ustalić procentowo, jaki odcinek czasu przypada na poszczególne z tych czynności; będzie się to kształtowało rozmaicie w zależności od tego, jakiej instancji jest urząd, o jaką chodzi komórkę organizacyjną, jakie hierarchicznie stanowisko zajmuje dany urzędnik i t. p.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że marnotrawstwo czasu może się odnosić do każdej z powyższych kategoryj czynności i że uproszczenie urzędowania wymagałoby zanalizowania stanu rzeczy odnośnie

do każdej z powyższych kategoryj z osobna. Usprawnienie urzędowania i osiągnięta przez to ekonomia sił i czasu może bowiem dotyczyć zarówno czynności o charakterze reprezentacyjnym, jak sposobu dokonywania czynności w drodze objazdowej, jak przeprowadzania rozpraw, jak wreszcie samej techniki załatwiania aktów (korespondencji).

Słusznie jednak uwaga urzędów zwrócona została w piśmie Pana Ministra Spraw Wewnętrznych przede wszystkim na zagadnienie obiegu papierowego. Jakkolwiek bowiem wśród wszystkich wyliczonych wyżej od 1—8 czynności urzędowych może być wiele czynności nieproduktywnych, to jednak nieproduktywność ta nie będzie nigdy całkowita, gdyż wymienione czynności — polegając na bezpośrednim kontakcie czy to urzędników ze społeczeństwem, czy z osobami interesowanymi w urzędzie, czy z innymi urzędami, czy w obrębie tego samego urzędu z innymi komórkami organizacyjnymi — wnoszą w każdym razie do urzędowania coś z życia i nie grożą w tym stopniu niebezpieczeństwem zbiurokratyzowania urzędnika i obniżenia jego intelektu, jak t. zw. załatwianie aktów, a więc robota przy biurku i na podstawie danych zawartych w aktach. Przez to zestawienie nie chcemy w niczym umniejszać wagi czynności polegających na załatwianiu aktów. Są to czynności o znaczeniu pierwszorzędnym, których efektem jest bądź to dostarczanie władzom przełożonym istotnych informacyj na piśmie, informacyj mających stanowić dla nich w przyszłości ważne elementy do decyzji, — bądź też wydawanie na podstawie obowiązujących ustaw pewnych aktów prawnych czy to konstytutywnych t. j. nadających pewne nowe uprawnienia obywatelom, czy to deklaratoryjnych t. j. rozstrzygających o istnieniu lub nieistnieniu takich uprawnień. Jeżeli jednak mimo to podkreślamy jako najbujniejsze źródło roboty nieproduktywnej, czyli „papierowej", obieg aktów, obieg korespondencji, to dlatego, ponieważ czynności te dają najwięcej pola do pracy powierzchownej, do spychania spraw (szyber), do odraczania w nieskończoność decyzyj i do uchylania się od odpowiedzialności przez przeciąganie zbędnej korespondencji, gromadzenie nikomu niepotrzebnych materiałów, zatrudnianie siebie i drugich czynnościami zbędnymi i — co najgorsze — przeciąganie w nieskończoność merytorycznego załatwienia sprawy, a jeżeli chodzi o instancje przełożone — obarczanie instancyj podwładnych zupełnie nieproduktywną robotą papierową w postaci uzupełniania aktów, gromadzenia niepotrzebnych załączników, pisania sprawozdań, wykazów i t. p.

Nad zagadnieniem zbędnego obiegu papierowego — będącego jedną z najprzykrzejszych dla obywatela form, w których wyraża się

t. zw. biurokratyzm w złym tego słowa znaczeniu — zastanawiają się ludzie nie od dzisiaj i nie tylko u nas. Dokuczliwość tego zagadnienia powoduje, że niezawsze traktowane jest ono bezstronnie i z umiarem. Spróbujemy postawić je we właściwym świetle.

1) Przede wszystkim trzeba stwierdzić, że wzrastający z roku na rok we wszystkich urzędach obieg papierów sam przez się nie jest zjawiskiem nienaturalnym i nie świadczy jeszcze o wzmaganiu się tendencyj biurokratycznych. Oczywistą jest bowiem rzeczą, że w miarę postępującego przyrostu ludności, w miarę pogłębiania się ingerencji Państwa w różne dziedziny życia, w miarę komplikowania się stosunków życiowych — muszą narastać również czynności urzędów, wyrażające się w formie podań, decyzyj na piśmie oraz korespondencji między urzędami, a także i potrzeba zbierania i gromadzenia materiałów faktycznych.

2) Nie należy się sugestionować wielkością cyfr globalnych. Jeżeli Pan Minister Spraw Wewnętrznych w swoim piśmie przytoczył, że urzędy wojewódzkie i starostwa załatwiają rocznie około 25 milionów korespondencyj, do których dochodzą jeszcze sprawy tajne i poufne oraz sprawy, które w myśl przepisów kancelaryjnych nie są protokółowane, to jest to niewątpliwie ilość potworna, do której zredukowania trzeba dążyć, której powiększeniu trzeba wszelkimi środkami zapobiegać. Nie można bowiem zapominać o tym, że cyfry wpływów mają wielką tendencję do wzrostu, podczas gdy ilość urzędników od wielu lat pozostaje bez zmiany. Tym samym wzrastający obieg papierów zabiera przeważną część drogocennego czasu, którego pozostaje coraz mniej na inne niezmiernie ważne czynności urzędowe, wyliczone przez nas poprzednio w punktach od 1 — 8.

Niemniej przeto cyfra 25 czy nawet 30 milionów akt rocznie, zestawiona z liczbą 33 milionów ludności, nie jest sama przez się nadmiernie wielka, gdy się zważy, że chodzi tu o czynności zarówno urzędów wojewódzkich jak i starostw, gdy się zważy, że urzędy te reprezentują 6 olbrzymich resortów, a wykonywają wiele czynności także dla wszystkich pozostałych resortów, że rozbudowane ustawodawstwo w tych działach administracji ujmuje całe życie obywatela w ścisłe normy dosłownie od urodzenia (sprawy metrykalne i t. d.) aż do zgonu (administr. sanitarna), że reguluje stosunki jego stanu cywilnego, obywatelstwa, wyznania, służby wojskowej, zawodu, jego udziału w życiu publicznym i pracy społecznej, zagadnienia dotyczące najrozmaitszych warsztatów pracy: rolnego, przemysłowego, handlowego i t. d., że obejmuje również zagadnienia ochrony bezpieczeństwa, spo-

koju i porządku publicznego. Wszystkie te nie kończące się zagadnienia dają, jak widzimy z porównania liczby aktów z liczbą zaludnienia, zaledwie jedną korespondencję w roku na jednego obywatela. Ponieważ zaś wiemy dobrze, że w tej cyfrze 30 milionów akt co najmniej połowa przypada na korespondencje o charakterze wewnętrzno-urzędowym między rozmaitymi władzami i urzędami, nie wypadnie zapewne więcej, aniżeli jeden akt rocznie na 2-ch obywateli.

Stawiając rzecz w tym świetle gwoli bezstronności, nie chcemy ani na chwilę twierdzić, jakoby cyfra 25—30 milionów papierów, wykazująca w dodatku stałą tendencję do wzrostu — nie była cyfrą frapującą. Zresztą na wewnętrznym forum urzędów cyfra ta przedstawia się o wiele groźniej aniżeli na zewnątrz w wykazach czynności — ponieważ każdy z tych papierów musi w urzędzie przechodzić przez kilka rąk (biuro podawcze, przeglądanie poczty, referent, aprobant, czystopisarnia, ekspedytura, archiwum, doręczenie i t. d.), a więc owych 30 milionów trzeba kilkakrotnie pomnożyć.

3) Jeżeli chodzi o obieg papierowy, będący widomym wyrazem biurokratyzmu, stosunki układają się tak, że społeczeństwo jest z reguły oskarżającym, a urzędnicy siedzą na ławie oskarżonych. Jest to sytuacja zrozumiała, ale nie ze wszystkim słuszna.

Niewątpliwie obieg papierowy, jako przykry wykwit biurokratyzmu, daje się we znaki społeczeństwu; niewątpliwie w wielu wypadkach jest on wynikiem niedołęstwa i nieumiejętności, niedbalstwa i t. p. urzędników. Niemniej przeto prawdą jest również, że urzędnictwo podejmowało i podejmuje z dobrą wolą dużo wysiłków dla obrony przed tym potopem papierowym, który je przytłacza i—jak słusznie czytamy w zarządzeniu Pana Ministra Spraw Wewnętrznych—„absorbuje wszystek czas i najlepsze siły urzędników". Częste narzekania urzędników instancyj niższych na zarządzenia władz przełożonych, na niepotrzebne sprawozdania i statystyki, na różne nierealne terminy i t. p. świadczą o tym, że i urzędnicy cierpią od tego nawału pracy papierowej.

Prawdą jest również, że i społeczeństwo samo przyczynia urzędom bardzo wiele zbędnej pisaniny przez nieznajomość przepisów, przez wnoszenie podań do niewłaściwych urzędów, w niewłaściwej formie, bez niezbędnych załączników — przez wnoszenie najrozmaitszych zażaleń, zamiast korzystania z przysługujących w myśl ustaw środków prawnych — przez zajmowanie czasu urzędom i urzędnikom niepotrzebnymi interwencjami osobistymi, np. interwen-

cjami u władz wyższych instancyj w momencie, kiedy podanie zaledwie zostało wniesione do władzy niższej instancji i t. p.

4) Faktem jest nie dającym się zaprzeczyć, że jedno ze źródeł nadmiernego obiegu papierowego leży poza zasięgiem możliwości oddziaływania zarówno poszczególnych urzędników jak i interesantów. Źródłem skomplikowania pracy urzędowej i nadmiernej korespondencji jest niewątpliwie ustawodawstwo (pod tym określeniem rozumiemy również normy wykonawcze do ustaw), które nie jest należycie uporządkowane, pod względem techniki legislacyjnej nie dość zadowalające, a prócz tego niejednokrotnie przeładowane rozmaitymi zbędnymi szczegółami, które komplikują wykonywanie tych przepisów i powodują zbędną pisaninę, nie mówiąc już o stracie czasu, spowodowanej interpretowaniem takich zawikłanych przepisów.

5) W znacznej mierze poza zasięgiem oddziaływania zarówno urzędników referujących jak i—z natury rzeczy—szerokich kół społeczeństwa, leżą utrudnienia w urzędowaniu, pomnażające i komplikujące obieg papierów, a mające swoje źródła w wadliwej organizacji urzędów — „organizacji" w najszerszym tego słowa znaczeniu, a więc łącznie z zagadnieniem personalnym.

Brak dekoncentracji kompetencyj, zbyt liczna korespondencja poszczególnych instancyj między sobą — to samo zjawisko w obrębie poszczególnych urzędów, wyrażające się w nadmiernej ilości różnych aprobat i podpisów — a wszystko będące wynikiem braku zaufania do pracownika, braku, mającego zresztą zbyt często swoje uzasadnienie w niskim poziomie fachowym referentów i spowodowanej tym skłonności do unikania odpowiedzialności — oto przyczyny natury organizacyjnej, mające duży wpływ na pomnożenie zbędnej korespodencji.

Jak widać z powyższych kilku ustaleń, zagadnienie walki z nadmiernym obiegiem papierowym, zagadnienie ważne i będące zawsze na czasie, wymaga dla radykalnego załatwienia bardzo daleko idących i różnorodnych zarządzeń. Począwszy od naczelnego problemu rewizji zadań spełnianych przez administrację rządową (decentralizacja na samorząd) — poprzez ulepszenie techniki przygotowywania i rozpowszechniania obowiązujących przepisów — aż do zagadnienia doboru personelu urzędniczego, wyszkolenia, uobywatelnienia urzędnika i zmiany jego psychiki, przy równoczesnym podniesieniu jego samopoczucia.

Z dziedziny chwytów organizacyjnych w bezpośrednim związku z zagadnieniem zmniejszenia obiegu papierowego pozostaje: 1) zespolenie urzędów i uproszczenie ich struktury, 2) uproszczenie trybu po-

stępowania administracyjnego, 3) wydatne zmniejszenie toku instancyj (t. zn. ograniczenie w wielu wypadkach do pierwszej instancji ze skargą do sądu administracyjnego), 4) zmniejszenie ilości aprobat, usamodzielnienie referentów (decernenci), 5) rozbudowa sądownictwa administracyjnego i systemu kontroli (niezbędna równolegle z daleko idącą dekoncentracją), 6) wprowadzenie zasady odpowiedzialności urzędników za szkody zrządzone bezprawnym lub opieszałym urzędowaniem.

Uczestnicy ankiety, których głosy w dzisiejszym numerze Gazety podajemy, omawiając zagadnienie zmniejszenia obiegu papierowego, nie mogli również nie zwrócić uwagi na to, że zagadnienie powyższe łączy się z całym szeregiem innych zagadnień i dlatego wnioski ich potrącają częściowo o daleko idące projekty z dziedziny reorganizacji administracji. Ponieważ wszystkie wyliczone wyżej chwyty organizacyjne, pozostające w związku z zagadnieniem zmniejszenia obrotu obiegu papierowego, dadzą się załatwić tylko w pewnej kolejności w czasie, a niektóre (jak usprawnienie techniki legislacyjnej, uporządkowanie ustawodawstwa, wyszkolenie urzędników, spopularyzowanie znajomości przepisów w szerokich kołach obywateli) wymagają dla swego urzeczywistnienia dłuższego przeciągu czasu, przeto rzecz jasna, iż zagadnienie zmniejszenia obiegu papierowego, traktowane w danym momencie jako pilne, może być załatwione tylko częściowo. Tak stawiają rzecz również i uczestnicy ankiety, z jednej strony wskazując pewne odcinki pracy urzędów, w których możnaby natychmiast osiągnąć zmniejszenie korespondencji, z drugiej zwracając uwagę, iż takich poszczególnych odcinków jest znacznie więcej, lecz, że wydobycie ich na wierzch wymagałoby specjalnego badania na miejscu.

Nie mogli również niektórzy uczestnicy ankiety pominąć zagadnienia t. zw. sprawozdawczości, która łączy się ze sprawą uproszczenia obiegu papierowego i to w sposób dość wydatny. Na to zagadnienie sprawozdawczości zwrócił również uwagę Pan Minister Spraw Wewnętrznych w swoim zarządzeniu z dn. 8 lipca 1936 r., dodając do tego zagadnienie zbierania różnych statystyk.

B.

W zarządzeniu Pana Ministra Spraw Wewnętrznych z dn. 8 lipca 1936 r. jest mowa m. in. o „ustaleniu istotnych rozmiarów wzmagającego się z roku na rok obiegu papierowego w urzędach wojewódzkich i starostwach ze zróżniczkowaniem według poszczególnych resortów, działów i komórek organizacyjnych".

Wiadomości o tym obiegu papierów czerpiemy z wykazów czynności urzędów.

Ogólną podstawą sporządzania t. zw. „wykazów ruchu spraw" jest uchwała Rady Ministrów z 24 sierpnia 1931 r. o przepisach kancelaryjnych w administracji publicznej (Monitor Polski nr 196 poz. 273), a w szczególności § 16 załącznika do tej uchwały. Według tego przepisu „ogólne wykazy ruchu spraw sporządza kancelaria, zasadniczo w okresach kwartalnych, na podstawie danych, zebranych w porozumieniu z komórkami organizacyjnymi".

Wiadomo, iż wykazy „ruchu spraw", czy „wykazy zaległości" i t. p. były zawsze silnie krytykowane, jeśli chodzi o wartość ich jako materiału dla krytycznej oceny i miernika wielkości pracy poszczególnych urzędników czy komórek organizacyjnych lub całych urzędów. Zarzuty te musimy w dużym stopniu uznać za słuszne:

a) wiadomo, że są sprawy, które się „liczy"—i takie, które się „waży". Urzędnik, który załatwił 100 spraw, nie udowodnił jeszcze tym samym, że załatwił 10 razy więcej od urzędnika, który wykazał tylko 10 spraw załatwionych. Nie można bowiem porównywać cyfry spraw załatwionych, gdy się nie zna ich ciężaru gatunkowego. Porównanie takie możliwe jest tylko przy sprawach całkowicie jednorodnych, a ustalenie tego jest niezmiernie trudne. Nawet wystawienie dwóch paszportów, choć pozornie czynność jednorodna, może w praktyce wymagać zupełnie różnej ilości czasu;

b) wykazy ruchu spraw, sporządzane na podstawie obowiązujących przepisów kancelaryjnych, wykazują „sprawy" — wiadomo zaś, że na poszczególną „sprawę" może się składać jednorazowa korespondencja albo kilka lub kilkanaście korespondencyj. Obecne wykazy ruchu spraw zatem niewątpliwie tylko w sposób bardzo powierzchowny pozwalają zorientować się w zakresie czynności poszczególnych urzędników. Bliższe prawdy były może dawniejsze „wykazy zaległości", które, opierając się na rejestrowaniu poszczególnych wpływów, pozwalały wejrzeć głębiej w rozmiary obrotu papierowego. Wiemy zresztą dobrze, że i przy tym systemie można było zacierać istotny obraz, względnie sztucznie go upiększać, protokółując np. wszystkie dowody doręczenia, albo masowe odpowiedzi na pewne zarządzenie (zamiast łączenia tych odpowiedzi w arkuszu zbiorczym pod jedną liczbą). W ten sposób podbijano sztucznie cyfry obrotu papierowego;

c) system obecnie obowiązujący zaciemnia obraz ruchu spraw także i dlatego, ponieważ przepisy kancelaryjne w § 7 używają całkowicie mglistej formuły, iż „zakres zapisów powinien być jak najmniejszy; władza przełożona może wprowadzić obowiązek rejestrowania tylko spraw ważnych, mających istotne znaczenie dla interesu

urzędu i obywateli, względnie zastąpienie rejestracji właściwym układem samych akt".

Oczywistą jest rzeczą, że o jednolitym stosowaniu przepisu, który operuje takimi określeniami jak „zakres jak najmniejszy", „sprawy ważne", „sprawy, mające istotne znaczenie" i t. p., nie może być mowy, ponieważ są to wszystko pojęcia nieokreślone i pozostawiające szerokie pole do interpretacji.

W tych warunkach istotne rozmiary obiegu papierowego, które znamy na podstawie nadsyłanych wykazów, z natury rzeczy odbiegają daleko od rzeczywistości i dają obraz przybliżony. Niemniej przeto cyfry te nie są bez wartości. Wahalibyśmy się oczywiście na podstawie tych cyfr wypowiadać twierdzenie, że referent X miał więcej lub mniej pracy w okresie sprawozdawczym, aniżeli referent Y, zwłaszcza jeżeli opracowują obaj sprawy różnego typu. Jednak w innym świetle przedstawią nam się omawiane cyfry, jeżeli operować będziemy znaną w statystyce zasadą Wielkich Liczb. Wartość porównawcza posiadanych przez nas danych wzrośnie znacznie, jeżeli zamiast wykazów dla poszczególnych referentów porównywać będziemy wykazy ruchu spraw, np. dwóch starostw w powiatach podobnych pod względem struktury gospodarczej i społecznej, zaludnienia, ustawodawstwa i t. p. Wartość porównawcza wzrośnie jeszcze bardziej, gdy porównywać będziemy ze sobą dwa województwa o podobnej strukturze. W obrębie bowiem wielkich liczb zacierają się w znacznym stopniu te różnice, które przy małych liczbach nie pozwalają nam porównywać krytycznie, np. ilości spraw załatwianych przez referenta bezpieczeństwa z ilością spraw załatwianych przez referenta spraw inwalidzkich, albo ilości spraw, załatwianych przez wydział samorządowy w jednym województwie a wydział ogólny w drugim. Natomiast jeżeli weźmiemy pod uwagę wszystkie referaty w całym starostwie łącznie, albo wszystkie komórki organizacyjne w całym urzędzie wojewódzkim, to w obrębie tych dużych wartości liczbowych (przy identycznych lub zbliżonych ogólnych warunkach urzędowania) następuje duże zniwelowanie tych ostrych różnic, na jakie napotykamy przy porównywaniu poszczególnych referatów i referentów, a także możemy przyjąć z dużym prawdopodobieństwem, że wyrównują się w pewnym stopniu różnice w interpretowaniu zasady § 7 a) przepisów kancelaryjnych. Można bowiem przypuszczać, że przy przeciętnych kwalifikacjach referentów i zwykłym sposobie interpretowania wyrównają się, przy dużej liczbie referentów, różnice poglądów na „jak najmniejszy" zakres zapisów oraz istotę spraw „ważnych". Z tym samym prawdopodo-

bieństwem (ciągle przy identycznych lub podobnych ogólnych warunkach urzędowania) będzie można przyjąć w dużym przybliżeniu identyczny współczynnik ilości korespondencji, składający się na poszczególną „sprawę" [1]).

Powyższe uwagi uważaliśmy za wskazane zamieścić dla uchylenia z góry zarzutów co do wartości cyfr, zawartych w wykazach ruchu spraw.

Z tymi zastrzeżeniami podajemy następujące dane ruchu spraw w rządowych władzach administracji ogólnej:

Zestawienie I.

Województwa [2]) (Ludność)	Urzędy	r. 1934 ilość „spraw" w tysiącach	r. 1935 ilość „spraw" w tysiącach
Województwa Centralne wraz z m. Warszawą	6 urz. wojew.	989	1.034
	92 starostw	2.969	2.728
(13.390.000)	razem .	3.958	3.762
Województwa Wschodnie	4 urz. wojew.	354	402
	37 starostw	996	986
(5.548.600)	razem .	1.350	1.388
Województwa Południowe	4 urz. wojew.	528	549
	74 starostw	1.408	1.458
(8.504.500)	razem .	1.936	2.007
Województwa Zachodnie	2 urz. wojew.	208	207
	50 starostw	1.190	1.347
(3.200.500)	razem .	1.398	1.554
Razem .	16 urz. wojew.	2.079	2.192
	253 starostw	6.563	6.519
(30.644.000)	Łącznie .	8.642	8.711

[1]) Że tak jest istotnie, o tym przekonują nas konkretne cyfry, zawarte w wykazach ruchu spraw, nadesłanych przez urzędy wojewódzkie w r. 1933, w których na polecenie MSWewn. wykazano osobno ilość „spraw" a osobno ilość korespondencji. W cyfrach wyprowadzonych dla całych województw stosunek ten waha się od 1 : 2 a 1 : 2½. Przy mniejszych jednostkach (starostwach) zachodzące różnice są już bardziej nierównomierne — 1 : 2, 1 : 3, 1 : 4, 1 : 5. Jeszcze większe różnice zachodzą między poszczególnymi referatami.

[2]) Bez województwa śląskiego.

Powyższa tablica podaje: 1) w tysiącach, 2) ilość „spraw", 3) które wpłynęły, 4) w latach 1934 i 1935, 5) jako sprawy jawne, 6) do urzędów wojewódzkich i starostw, 7) do wszystkich wydziałów i referatów w tych urzędach.

Cyfry za lata 1934 i 1935 są bardzo zbliżone z pewną nadwyżką odnośnie roku 1935. Ta ogólna obserwacja może przemawiać za wnioskiem, że cyfry te są zbliżone do prawdy.

Globalna suma za rok 1935 dla całej Rzeczypospolitej bez województwa śląskiego daje okrągło 8.700.000 „spraw". Ponieważ, jak poprzednio wspomnieliśmy, przeciętny stosunek ilości „spraw" do ilości korespodencji można określić na $1:2^1/_2$, przeto przy zastosowaniu tego współczynnika otrzymujemy około 22.000.000 korespondencji.

Ponieważ powyższe cyfry obejmują tylko korespondencje jawne, należy doliczyć do tego odpowiedni procent tajne i poufne. Według przybliżonych obliczeń sprawy te wynoszą około 10%. W ten sposób otrzymamy około 24.000.000 korespondencji.

Nie badaliśmy ilości spraw, które nie są rejestrowane, sądzimy jednak, że nie będziemy dalecy od prawdy, przyjmując ogólny obieg papieru we wszystkich urzędach wojewódzkich i starostwach łącznie (rejestrowane i nierejestrowane, jawne, poufne, tajne) w przybliżeniu na 30.000.000 sztuk rocznie dla wszystkich działów administracji rządowej zespolonych w urzędach wojewódzkich i starostwach.

Ciekawe jest następujące zestawienie:

Zestawienie II

Województwa	Udział %-towy w ogólnej sumie [1])		
	Zaludnienia	wpływu „spraw" jawnych w 1935 r.: w urzędach wojewódzkich i starostwach łącznie	wpływu „spraw" jawnych w 1935 r.: tylko w starostwach
Centralne bez Warszawy .	41,6	33,7	33,9
Wschodnie .	18,8	18,6	17,2
Południowe .	28,8	26,9	25,3
Zachodnie .	10 8	20,8	23,6
	100%	100%	100%

[1]) bez m. Warszawy i Śląska.

Z zestawienia tego (obejmującego wpływ „spraw" — jawnych — w roku 1935) można wysnuć następujące wnioski [1]):

że w województwach centralnych %-towy udział w ogólnej liczbie „wpływów" jest mniejszy (33,7%), aniżeliby się tego należało spodziewać po zaludnieniu (41,6% ogółu ludności Rzplitej bez stolicy i Śląska);

w województwach południowych i wschodnich %-towy udział w ogólnej liczbie „wpływów" (26,9% i 18,6%) jest proporcjonalny do % zaludnienia (28,8% i 18,8%);

w województwach zachodnich %-towy udział we „wpływach" jest frapująco większy (20,8%) od % zaludnienia (10,9%). Dysproporcja ta jest większa, gdy za podstawę weźmiemy tylko wpływ „spraw" w starostwach, aniżeli w urzędach wojewódzkich i starostwach łącznie. Starostwa w obu województwach zachodnich mają 23,6% wpływu wszystkich starostw w całej Rzplitej bez Warszawy i Śląska, gdy zaludnienie tych 2 województw wynosi tylko 10,8% ludności Rzplitej bez m. Warszawy i Śląska.

Oprócz wykazów ruchu spraw posiadamy inny jeszcze przybliżony sprawdzian nasilenia korespondencji w poszczególnych województwach; jest to ilość znaczków pocztowych przydzielonych urzędom wojewódzkim na opłacenie przesyłek urzędowych. Udział szczególnych grup województw w ogólnej sumie zapotrzebowanych znaczków pocztowych [2]) przedstawiał się w roku ubiegłym jak następuje:

Zestawienie III

Województwa	%
Centralne bez m. st. Warszawy	31,7
Wschodnie	12,5
Południowe	25,3
Zachodnie	30,5
	100 %

[1]) Za podstawę porównania wzięto województwa centralne bez m. st. Warszawy, ponieważ: 1) Warszawa jest jedynym w swoim rodzaju województwem miejskim, 2) porównanie go z województwami o typie ziemskim jest trudne do przeprowadzenia i dałoby mylne wnioski, 3) podział kompetencji między I i II instancję jest w Warszawie odmienny niż w innych województwach.

[2]) Cyfry zapotrzebowania znaczków poczt. dotyczą urzędów wojewódzkich, starostw oraz komunalnych władz administracji ogólnej (zakres zlecony) łącznie.

Zestawienie powyższe potwierdza w dużym stopniu poprzednie nasze obliczenie udziału poszczególnych województw w ogólnym ruchu „spraw".

Cyfry dotyczące województw centralnych i południowych są prawie identyczne (33,7 i 31.7 oraz 26,9 i 25,3); bardzo duży ruch korespondencyj w województwach zachodnich znajduje jeszcze wyraźniejsze potwierdzenie (20,8 i 30,5).

Podane zestawienia prowadzą do wniosku, że przy ocenie ruchu korespondencji w poszczególnych urzędach administracji ogólnej możemy z korzyścią posługiwać się danymi, czerpanymi z „wykazów ruchu spraw". Cyfry te, zestawione porównawczo, mogą ze znacznym prawdopodobieństwem wskazać nam zarówno głębsze przyczyny dużego obrotu papierów w poszczególnych grupach województw (np. odnośnie do województw zachodnich przyczyny tej należy się domniemywać w: 1) rozbudowanym ustawodawstwie, 2) odmiennych formach postępowania, 3) wielkiej ilości urzędów I instancji)[1]) jak i dające do myślenia różnice, jakie zachodzą co do liczby korespondencji urzędowej między poszczególnymi województwami i poszczególnymi starostwami. Interesujące wnioski nasuwa również porównanie, w jaki sposób w poszczególnych województwach ilość korespondencyj rozdziela się między I i II instancję. Pewien wgląd w tę rzecz daje już nasze zestawienie II.

Interesujące wnioski mogą dać również cyfry porównawcze dotyczące obiegu spraw w poszczególnych wydziałach urzędów wojewódzkich i poszczególnych referatach starostw. W cyfrach globalnych wykazy ruchu spraw jawnych za rok 1935 wykazują następujący wpływ nowych spraw:

Zestawienie IV

Wydziały urzędów wojewódzkich											
Ogólny	Społ.-Polit.	Samorząd.	Wojsk.	Przemysł.[2])	Rolnictwa i Ref. Roln.	Opieki	Zdrowia[3])	Komunikac. budow.	Dróg wodnych[4])	Razem bez m. Warszawy
wpływ jawny w r. 1935 w tysiącach										
375	259	69	34	46·5	323	222	48	236	14·5	1.627

[1]) Przy 10,8 % zaludnienia całej Rzplitej (bez m st. Warszawy i Śląska) województwa poznańskie i pomorskie mają 20% ogólnej liczby powiatów.

[2]) W r. 1935 było 11 wydziałów przemysłowych, poza tym oddziały przemysłowe w wydziałach ogólnych.

[3]) W r. 1935 było 7 wydziałów zdrowia, poza tym oddziały w wydziałach opieki społecznej.

[4]) W r. 1935 były 4 wydziały dróg wodnych.

Powyższe cyfry, o ile miałyby stanowić podstawę dla porównań, musiałyby być odpowiednio uzupełnione. W szczególności tabela obejmuje tylko obrót spraw jawnych. Przyjąwszy (jak poprzednio) sprawy tajne i poufne na + 10%, trzeba uwzględnić w tym zestawieniu dodatkowo około 160.000 spraw, które rozłożą się nierównomiernie na poszczególne wydziały (głównie społeczno-polityczny, wojskowy i ogólny).

Dla uzyskania cyfr dotyczących spraw przemysłowych należałoby do liczby spraw wydziałów przemysłowych dodać takież liczby z oddziałów przemysłowych — pomniejszając w ten sposób wpływ aktów oddziałów ogólnych.

Podobne rozliczenie trzebaby przeprowadzić między wydziałami zdrowia a wydziałami opieki, jako też w pewnej mierze między wydziałami dróg wodnych a wydziałami komunikacyjno-budowlanymi.

Interesujące byłoby niewątpliwie rozbicie zestawienia IV (podobnie jak zestawień I — III) na 4 grupy województw: centralne, południowe, wschodnie i zachodnie.

Podobne zestawienia możnaby opracować dla poszczególnych referatów starostw.

W sumie wszystkie te zestawienia mogą nam wskazać kierunki, w jakich należy iść przy rozpatrywaniu zagadnienia obiegu papierowego. Cyfry te mogą nam wskazać w szczególności z jednej strony te urzędy lub grupy urzędów, w których rozmiary obiegu papierowego są nieproporcjonalnie duże, z drugiej strony te działy pracy (komórki organizacyjne), które mają szczególnie duży obrót korespondencyj, gdzie zatem uproszczenia dałyby największy efekt.

Bez analizy szczegółowej wykazów ruchu spraw ewentualne zarządzenia zmierzające do zmniejszenia obrotu papierowego musiałyby być z natury rzeczy dorywcze i do pewnego stopnia bezplanowe.

Poruszone w piśmie Pana Ministra Spraw Wewnętrznych zagadnienie t. zw. sprawozdawczości i statystyki łączy się ściśle ze sprawą zmniejszenia obiegu papierów, gdyż zbieranie tych danych przez różne urzędy powoduje nawał korespondencji. Zagadnienia te były już kilkakrotnie i w różnej formie rozpatrywane i załatwiane, zarówno przez poszczególne ministerstwa, jak i komisje międzyministerialne. Do zagadnienia tego wypadnie nam jeszcze powrócić. Wydaje nam się, iż w sprawach tych istnieje duże marnotrawstwo, polegające nie tylko na zbieraniu danych, które w ogóle nikomu i nigdy na nic się nie przydadzą, ale i na tym, że dane, zresztą potrzebne, zebrane już przez jeden urząd, są zbierane równocześnie przez

szereg innych urzędów we własnym zakresie (wypadek zbierania statystyki bezrobotnych równocześnie i odrębnie przez Mstwo Przemysłu i Handlu, Spraw Wewnętrznych oraz Opieki Społecznej). Temu marnotrawstwu mogłoby zapobiec m. in. stworzenie centralnej ewidencji i dyspozycji na odcinku prac sprawozdawczych i statystycznych. Sprawa ta wymaga szczegółowego zbadania i rozważenia. Jako środek najbardziej radykalny w stosunku do t. zw. sprawozdań periodycznych zalecałoby się skasowanie jednym ogólnym aktem wszystkich w ogóle tego rodzaju sprawozdań, obarczających obecnie władze lokalne z równoczesnym uzależnieniem przywrócenia lub wprowadzenia na nowo takich sprawozdań od decyzji czynnika, któryby te sprawy centralnie koordynował i ewidencjonował.

UWAGI I WNIOSKI NADESŁANE PRZEZ URZĘDNIKÓW ADMINISTRACJI OGÓLNEJ [1]).

I.

Mgr. Bolesław Górny, zastępca starosty

Uproszczenia w systemie pracy w starostwie, które autor proponuje wprowadzić „bez uszczerbku dla utrzymania administracji ogólnej na wysokości powierzonego jej zadania", dzieli na:

I. uproszczenia w zakresie wewnętrznego urzędowania i udogodnień dla ludności;

II. uproszczenia w zakresie rozszerzenia kompetencji zarządów gmin przez odciążenie starostwa, względnie dalsze zespolenie władz I instancji i

III. uproszczenia w zakresie nowelizacji przepisów prawnych dziś obowiązujących, względnie wydania nowych przepisów.

ad I. autor proponuje:

1) Opracowanie nowych druków i formularzy schematycznych dla starostw, odpowiadających przepisom obowiązującego postępowania administracyjnego i nowym przepisom prawnym, jednolitych dla całego Państwa, oraz druków—podań do starostwa według ustalonego wzoru. Obecnie większość urzędników w sprawach najprostszych, jak zbieranie pewnych danych przez zarządy gmin i policję, przesyłanie korespondencji zarządom gmin do doręczenia i t. p. używa formy referatowej, zamiast odpowiedniego druku, co przewleka załatwienie. Tak np. do

---

[1]) W streszczeniu.

postępowania przymusowego w administracji, którego większość urzędników zupełnie nie stosuje i boi się stosować — brak zupełnie druków. Druki i formularze dla starostw winny być jednolite dla całego Państwa, gdyż to ułatwia znacznie szybsze orientowanie się, możność posługiwania się i usunęłoby obecną mozaikę. Winny być opracowane jednolite dla całego Państwa druki podań do starostwa dla ludności we wszystkich możliwych do przewidzenia wypadkach. Druki te winny być do nabycia po cenie możliwie najniższej, przede wszystkim w biurze informacyjno-podawczym starostwa, wydziału powiatowego, zarządów gmin wiejskich i miejskich, sołtysów, księgarniach i składach papieru i t. p., by ludność mogła z łatwością je nabywać i po wypełnieniu adresu, zaopatrzeniu podpisem i opłaceniu znaczka stemplowego, którego wymagana wysokość winna być uwidoczniona na podaniu — złożyć w starostwie.

2) Zapewnienie środków technicznych referentom, umożliwiających im urzędowanie. System urzędowania winien być „okienkowy", tak by wchodzenie i wychodzenie interesantów do gabinetu i t. p. nie zabierało urzędnikowi czasu. Załatwienie spraw przez okienko jest daleko szybsze. Urzędnik w starostwie winien mieć zawsze pod ręką druki schematyczne, karty korespondencyjne różnego rodzaju, stemple upraszczające wysyłki do załatwienia spraw typowych i t. p. Winien mieć zapewnioną komunikację wewnętrzną bez marnowania czasu, a więc dzwonek na woźnych celem przyniesienia lub odniesienia korespondencji; celem komunikowania się z innymi referentami—telefon wewnętrzny i t. p., co obecnie bardzo rzadko istnieje (w większości powiatów nawet zastępcy starostów nie mają telefonu i t. p.). Biurka winny być bez żadnych szuflad—akta po urzędowaniu winny znaleźć się wszystkie w szafie, odpowiednio zamykanej. Pod ręką urzędnik winien mieć zbiory praw. Zbiory te winny zawierać tylko przepisy obowiązujące, alfabetycznie podzielone według działów i należycie uporządkowane. Obecnie przepisy prawno-administracyjne są tak obszerne i płynne. porozrzucane w licznych Dziennikach Ustaw R. P., że trudno w nich połapać się niejednemu prawnikowi, a cóż dopiero urzędnikom III kategorii, którzy najczęściej prowadzą referaty i to odpowiedzialne i trudne (j. np. karno-administracyjny). Zbiór przepisów ułatwi również możność orientowania się ludności w normach prawnych, a więc uprości urzędowanie samych władz.

3) Unormowanie urzędowania poczty tak, by nie było przerwy w połączeniach telefonicznych w miastach powiatowych z zarządami gmin i t. p. między godziną 12-tą a 15-tą, kiedy właśnie urzędowanie

jest między godziną 12-tą a 14-tą najintensywniejsze. Stan ten uniemożliwia porozumiewanie się z zarządami gmin i miast, a często policją, nawet na koszt strony. Urzędowanie poczty w dziale telegraficznym winno być ściśle przystosowane na terenie całej Polski do godzin urzędowania administracji ogólnej.

4) Zmniejszenie sprawozdawczości (różnych ewidencji, periodycznych wykazów i t. p.) w stosunku do władz przełożonych w ogóle, a w dziale bezpieczeństwa w szczególności. Sprawozdań tych jeszcze jest zbyt dużo. Sprawozdania winny zawierać zawsze klauzulę, że należy je przedłożyć w ściśle wyznaczonym terminie, o ile sprawozdanie posiada charakter pozytywny. Gdy sprawozdanie jest negatywne—nie ma celu jego przedkładania, chyba w wypadkach wyjątkowych.

5) Uruchomienie w stałych terminach i oznaczonych miejscach roków urzędowych celem załatwiania spraw jednorodnych na miejscu. Instytucja roków z braku kredytów właściwie zanikła ze szkodą dla urzędowania i ludności. Należałoby instytucję tę wznowić i rozszerzyć.

6) Zwrócić uwagę na popularyzację przepisów prawnych wśród ludności oraz szkolenie organów samorządowych (wójtów, burmistrzów, sekretarzy i ich pomocników oraz sołtysów). Znajomość przepisów prawnych u ludności prawie że nie istnieje, a ludność wiejska dowiaduje się o swych prawnych obowiązkach, nakazach i zakazach władz dopiero z nałożonych grzywien lub kary aresztu za przekroczenie tych przepisów. W celu popularyzacji przepisów należałoby wznowić zwyczaj ogłaszania przepisów nowych przy pomocy bębna lub trąbki na zwoływanych w tym celu zgromadzeniach, przeważnie w dni świąteczne. Usługi mogłyby tej sprawie oddać specjalne wydawnictwa półurzędowe, wydawane przez wydział powiatowy w formie „Gazety Urzędowej Powiatu . . .", która wychodziłaby w miarę potrzeby; otrzymywaliby ją między innymi sołtysi z poleceniem odczytania na radzie gromadzkiej bądź zebraniu gromadzkim. Sołtysi bowiem, tego co otrzymują ustnie do wykonania — w większości nie zapamiętają lub podają do wiadomości ludności w formie przekręconej. Należałoby ująć obowiązki sołtysów w pewne ramy instrukcyjne, precyzując dokładnie ich obowiązki [1]).

7) Unormowanie pracy urzędu wojewódzkiego tak, by ten zwracał się do stron, gdy decyzja urzędu wojewódzkiego wynikła nie wskutek odwołania od decyzji starostwa i t. p. Dowód doręczenia korespon-

---

[1]) Autor opracował „Instrukcję dla sołtysów" (wydanie Wydziału Powiatowego w Janowie Lubel.).

dencji w tym wypadku urząd wojewódzki może otrzymać za pośrednictwem poczty. O ile o decyzji urzędu wojewódzkiego starostwo winno być powiadomione, np. celem dopilnowania wykonania i t. p., to wystarcza przesłanie odpisu decyzji.

8) Przeprowadzenie podziału pracy w starostwach przy zapewnieniu odpowiedniej obsady, by zastępca starosty był czynnikiem, który może spełnić swoją rolę, a więc czynnikiem szkoleniowo-kontrolującym — i to tak w stosunku do urzędników starostwa, jak i zarządów gmin, a nie był obarczany referatami. Przeciążenie zastępcy starosty pracą czysto referatową odbija się ujemnie na wynikach i systemie pracy starostwa w ogóle. Zastępca starosty w tych warunkach nie posiada czasu na właściwą swoją rolę kontroli szczegółowej referatów przynajmniej raz na kwartał, pomijając doraźną w międzyczasie, szkolenie urzędników i t. d.

9) Obowiązkowe prowadzenie wszystkich rejestrów sposobem alfabetyczno-skorowidzowym, co upraszcza znacznie prowadzenie tych rejestrów. Rejestr stowarzyszeń winien być prowadzony nie w formie księgi, a kartoteki. System kartotekowy rejestru ułatwia jego aktualizację z urzędu w formie przesłania „arkuszy ewidencyjnych" odnośnym post. Policji P. do wpisania odpowiednich danych.

ad II autor proponuje:

1) Przekazanie ze starostwa zarządom gmin wiejskich sprawy wydawania kart rowerowych, podobnie jak to nastąpiło już w stosunku do miast. Wydawanie kart rowerowych przez starostwo przy znacznej odległości miasta powiatowego od niektórych gmin powoduje, że część ludności numerków tych zupełnie nie wykupuje. Przekazanie wydawania numerków rowerowych gminom odciąży starostwo, ułatwi ludności załatwianie tych spraw na miejscu, oraz umożliwi kontrolę posiadania kart rowerowych przez organa gminne.

2) Przekazanie ze starostwa zarządom gmin wiejskich i miejskich wydawania świadectw moralności. Zarządy gmin w zupełności znają ludzi ze swego terenu, a o ile nie znają, to przez własne organa mogą sprawdzić opinię. Jeżeli chodzi o uzyskanie posady państwowej, to zawsze, niezależnie od oficjalnego świadectwa moralności, jest później zbierana o kandydacie opinia przez starostwo. Przekazanie wydawania świadectw moralności zarządom gmin odciąży starostwo i organa Policji P. oraz ułatwi ludności szybsze zaopatrywanie się w świadectwa. Od decyzji odmownej wydania świadectwa moralności strona miałaby prawo odwołania się do starostwa.

3) Zespolenie P. K. U. ze starostwami celem uniknięcia podwójnej pracy w starostwie i P. K. U., co autor bliżej uzasadnia.

ad III autor proponuje:

1) Znowelizowanie przepisów prawa przemysłowego i postępowania karno-administracyjnego w ten sposób, by prowadzenie walki z nielegalnym rzemiosłem i przekroczeniami w dziedzinie nieprzestrzegania prawa przemysłowego (np. niedokonywanie zgłoszeń przemysłu i t. p.) — powierzyć w pierwszym rzędzie izbom rzemieślniczym i przemysłowo-handlowym. W myśl obowiązujących przepisów walkę tę prowadzi starostwo. W walce z nielegalnym rzemiosłem są jednak zainteresowane w pierwszym rzędzie istniejące zakłady rzemieślnicze. Referaty przemysłowe i karne starostw są sprawami powyższymi przeciążone. Od nakazów karnych, wymierzanych przez izby rzemieślnicze względnie przemysłowo-handlowe, przysługiwałoby stronom prawo odwołowynia się do starostwa. Tego rodzaju nowelizacja odciążyłaby znacznie organa Policji P. oraz starostwa tak w referacie przemysłowym jak i karno-administracyjnym.

2) Znowelizowanie przepisów postępowań ogólno-administracyjnego, karno-administracyjnego i przymusowego w administracji przez skomasowanie tychże w jedno postępowanie administracyjne. Cele wszystkich postępowań są te same. Rozbicie tych postępowań na trzy odrębne postępowania utrudnia ich stosowanie, zwłaszcza urzędnikom niższych kategorii. Terminy odwołań od decyzji administracyjnych powinny być w całym postępowaniu jednakowe. W związku ze skomasowaniem przepisów postępowania administracyjnego w jedno — proponuje autor również uchylenie wszystkich specjalnych przepisów postępowania formalnego, przewidzianych w obowiązujących obecnie różnych ustawach, gdyż istnienie tych przepisów utrudnia również urzędnikom ich stosowanie, wprowadza w błąd i t. p.

3) Wydanie rozporządzenia wykonawczego do ustawy wodnej, stosowanie bowiem ustawy napotyka na trudności w związku z pewnymi lukami, istniejącymi w ustawie.

4) Nowelizację przepisów o służbie cywilnej w tym kierunku, że urzędnik odpowiada dyscyplinarnie za niezałatwianie spraw powierzonego referatu w terminach określonych w art. 68 i następne rozporz. Prezydenta R. P. z 22 III 1928 o postępowaniu administracyjnym. Sprecyzowanie wyraźnie odpowiedzialności w tej sprawie byłoby bodźcem do szybszego załatwiania spraw, do szukania dróg uproszczenia sobie urzędowania i t. p. Z dotychczasowej praktyki na stanowisku zastępcy starosty autor stwierdza, że przy odpowiedniej organizacji

i kontroli pracy w starostwie — każdy urzędnik może przy dobrej woli, z wyjątkiem spraw nielicznych i specjalnie skomplikowanych (np. sprawy wodne), urzędowanie tak sobie ułożyć, że wywiąże się w zupełności z terminów, zakreślonych w art. 68 postępowania administracyjnego.

II.

Mgr. Władysław Bober, referendarz w urzędzie wojewódzkim

1. Autor podaje m. i. następujące wnioski: anonimy, zażalenia, pisma i t. d., nie wskazujące wyraźnie osoby, od której one pochodzą, nie powinny być wciągane do spisu spraw i rozpatrywane, lecz poprostu niszczone. Dotychczasowa praktyka wykazuje, że zażalenia — anonimy, po przeprowadzeniu dochodzeń, składa się do aktów, ponieważ najczęściej były zmyślone i pozbawione wszelkiej podstawy.

2. Urzędników referujących I i II kategorii należałoby w jak największym zakresie usamodzielnić.

3. Instancja niższa nie powinna nadawać żadnego biegu urzędowego podaniom, odwołaniom i t. p. w razie braku należnej opłaty stemplowej, lecz wykorzystać w jak najszerszym zakresie postanowienia art. 152 ustawy o opłatach stemplowych.

4. Władze II i III instancji nie powinny wymagać od podległych sobie władz przekładania sprawozdań negatywnych (chyba w wypadkach wyjątkowych).

5. Należałoby położyć jak największy nacisk na załatwienie spraw „odręcznie" w celu zaoszczędzenia pracy maszynistce oraz papieru.

6. Autor przytacza przykłady spraw, w których obowiązujące obecnie przedkładanie periodycznych meldunków należałoby zastąpić ogólnymi dyrektywami, obowiązującymi władze lokalne.

7. Wskazane byłoby uchylenie obowiązku sporządzania przez powiatowe władze administracji ogólnej arkuszy ewidencyjnych kin ewent. zredukowanie tego obowiązku do minimum, np. do jednorazowego w dniu 1 stycznia każdego roku;

uchylenie zarządzenia w sprawie sporządzania wykazów funkcjonowania objazdowych przedsiębiorstw widowiskowych, jako mijające się z celem;

uchylenie zarządzenia w sprawie obowiązku sporządzania przez starostwa wykazów broni skonfiskowanej;

uchylenie zarządzenia w sprawie sporządzania przez starostów cyfrowego wykazu cudzoziemców w dwu terminach w ciągu roku;

zniesienie obowiązku prowadzenia przez urzędy wojewódzkie ewidencji wydalonych cudzoziemców.

8. Okólnik Min. Spr. Wewn. nr 13 z 22 XI 1935 r. (pkt. 4) powoduje, zdaniem autora, również znaczny obieg papierów pomiędzy władzami administracyjnymi a samorządowymi. Wskazane byłoby jego uchylenie i upoważnienie przynajmniej zarządów miejskich do wystawiania dowodów osobistych w drodze wyjątku bez zwracania się do starostw wzgl. urzędu wojewódzkiego.

9. Wskazane byłoby unormowanie w drodze okólnika postanowienia art. 2 ustawy o zbiórkach publicznych tak, by wszelkie podania o udzielenie zezwolenia na zbiórkę na terenie całego Państwa—właściwy urząd wojewódzki przedkładał Ministerstwu do decyzji, natomiast podania o zezwolenie na terenie kilku województw — właściwy urząd wojewódzki załatwiał sam w porozumieniu z innymi urzędami wojewódzkimi. Postanowienia art. 3 ust. (4) powołanej ustawy są zbędne i uniemożliwiają rychłe załatwienie podań.

10. Poszczególne biura urzędów II i III instancji winny uzgadniać między sobą projekty załatwień, aby instancje niższe nie otrzymywały kilku zarządzeń w jednej sprawie. Nieraz możnaby ująć kilka spraw w jednym zarządzeniu.

11. Pożądane byłoby unormowanie różnych innych kwestyj, np. podstawy prawnej wydawania świadectw moralności przez starostwa albo uchylenie nieaktualnych zarządzeń w związku z wejściem w życie ustawy o paszportach.

III.

Jan Iwaszkiewicz, podreferendarz w starostwie powiatowym

1. Źródła i przyczyny stałego wzrostu obiegu papierowego oraz punkty jego zatrzymań.

a) Jedną z przyczyn autor upatruje w tym, że urzędnicy, załatwiający sprawy, nie zawsze dobrze orientują się w terenie, zwłaszcza o ile od niedawna pracują w danej komórce organizacyjnej. Ten brak znajomości terenu powoduje z jednej strony powstawanie zbędnej korespondencji, a z drugiej — wydawanie decyzyj aczkolwiek zgodnych z obowiązującymi przepisami prawnymi, to jednak nie zawsze życiowych, t. j. rozmijających się zarówno z istotnymi interesami Państwa jak i obywateli.

b) Dotychczasowa kontrola załatwianych we władzach administracji ogólnej I instancji spraw ze strony szefa tej władzy polega na aprobowaniu i podpisywaniu spraw przedkładanych mu przez referentów. Kontrola taka jest z jednej strony poniekąd fikcją, a z drugiej —

przewleka załatwianie samych spraw, gdyż szef — starosta ma do przyjęcia prócz interesantów kilku referentów dziennie, przedkładających mu całe stosy spraw do aprobaty i podpisu tak, że nie każdy referent starostwa lub wydziału powiatowego może się dostać do starosty nawet w wyznaczonych dlań dniach i godzinach. Prócz tego do obowiązków starosty należy przewodnictwo w radzie powiatowej, w wydziale powiatowym, powiatowym komitecie w. f. i p. w. i jego wydziale wykonawczym, na zjazdach wójtów i sekretarzy gminnych, nie mówiąc już o udziale starosty w organizacjach społecznych i doraźnych akcjach o charakterze ogólnopaństwowym, oraz o udziale w świętach państwowych i t. d. tudzież o jego inspekcjach w gminach i posterunkach policji państwowej. Przy takim stanie rzeczy starosta nie może mieć dostatecznego wglądu pod względem merytorycznym i formalnym w poszczególne sprawy, przedkładane przez referentów.

c) Strony (interesanci) składają podania, czy to osobiście, czy też za pośrednictwem poczty, do starostwa z reguły bez żadnych dowodów uzasadniających ich prośby, co jest powodem prowadzenia w tych sprawach korespondencji przedstanowczej i informacyjnej przeważnie z zarządami gmin lub posterunkami policji państwowej.

d) Rozporządzenia wykonawcze do ustaw, a nawet instrukcje wykonawcze nie zawsze zawierają wszystkie wzory druków i pism z objaśnieniami, potrzebnymi do załatwiania spraw unormowanych daną ustawą i rozporządzeniem wykonawczym, a wypracowanie wzorów druków i pism ciąży prawie że wyłącznie na urzędnikach starostwa, kierujących poszczególnymi referatami. Ta okoliczność powoduje niejednolity na poszczególnych terenach tryb załatwiania spraw, opóźnienie w wykonywaniu postanowień danej ustawy, a niekiedy powoduje nawet wypaczenie myśli przewodniej ustawodawcy i naczelnej władzy wykonawczej.

e) Zbierane przez poszczególne komórki organizacyjne dane odnośnie właściwości terenu, czy to na skutek poleceń władz wyższych, czy też z własnej inicjatywy, nie są należycie wyzyskane. Częstokroć zdarza się, że poszczególne komórki organizacyjne, nie mając ze sobą należytego kontaktu, zbierają każda na własną rękę jedne i te same lub podobne dane.

f) Okólniki, zarządzenia i pisma, nie zawsze jasne w swej redakcji, nasuwają częstokroć pewne wątpliwości przy ich załatwianiu i tym powodują powstawanie zapytań i wyjaśnień.

g) Częste są wypadki „lekkiego" pozbywania się interesantów zgłaszających się do urzędu w celu zasięgnięcia porady. Urzędnicy, za-

łatwiający tego rodzaju interesantów, czy to niedostatecznie znając przepisy, czy też nie chcąc podrywać swego autorytetu lub popularności, doradzają wszczynanie spraw, pomimo że interesant niczego na tej drodze nie osiągnie.

2. Projektowane środki zaradcze:

Ad lit. a) Każda komórka organizacyjna władz administracji ogólnej I i II instancji winna posiadać, prócz przepisów prawnych do załatwiania spraw, również i dane o terenie zarówno ogólne jak i specjalne, wynikające z charakteru działania danej komórki, przechowywane w specjalnych teczkach na wzór teczek z zarządzeniami normatywnymi i periodycznie aktualizowane.

Ad lit. b) Należałoby nadać wszystkim referentom starostwa, kierującymi swymi referatami, prawo decydowania i podpisywania wszystkich spraw typowych z wyjątkiem spraw personalnych, odpowiedzi na pisma i zarządzenia podpisane przez wojewodów, spraw inspekcyjnych, okólników starostwa, spraw tajnych i mob. o charakterze stanowczym (moment decyzji), wniosków do władz wyższych i innych ważniejszych spraw o charakterze ogólnym. Kontrola starosty nad biegiem spraw polegałaby na periodycznym nastawianiu referentów oraz periodycznym, lub w miarę zachodzącej potrzeby, przeglądzie poszczególnych referatów.

Ad lit. c) Należałoby wprowadzić tryb składania przez strony podań do starostwa za pośrednictwem zarządów gmin, które przed wysłaniem podania, czy to bezpośrednio do starostwa, czy też drogą przez posterunek i kom. pow. p. p., winny byłyby uprzednio udokumentować względnie zebrać potrzebne do załatwienia tego podania dane. Określając dla gmin i organów p. p. czas przetrzymywania podań dla właściwego z ich strony załatwienia, można wydatnie skrócić czas załatwiania spraw stron.

Ze względu na to, że prawie każda sprawa w postępowaniu administracyjnym opiera się na danych gminy, która te dane w większości wypadków ustala za pomocą świadków lub wywiadów, byłoby celowe założenie przez gminy kartotek na każdą rodzinę, względnie gospodarstwo rolne, zawierających dane o wszelkich możliwych stosunkach rodzinnych, gospodarczych, materialnych i t. p., aktualizowanych periodycznie w dłuższych odstępach czasu.

Ad lit. d) Celem zmniejszenia ilości okólników, pism okólnych i zarządzeń, dających pewne nastawienie lub interpretacje co do stosowania obowiązujących przepisów prawnych, zachodziłaby potrzeba ustala-

nia w rozporządzeniach wykonawczych do ustaw, lub w specjalnych instrukcjach wykonawczych, w z o r ó w wszystkich rejestrów, wykazów i pism potrzebnych do wykonywania postanowień ustawy, t. j. do załatwiania wszystkich spraw typowych, wypływających z danej ustawy.

Ad lit e) Należałoby ustalić, jakie t e c z k i i jakie dane w tych teczkach winna posiadać każda komórka organizacyjna władz administracji ogólnej I i II instancji o terenie swego działania zarówno w zakresie ogólnym (obszar terenu, zaludnienie, stosunki narodowościowe i wyznaniowe, stosunki społeczno-polityczne, gospodarcze i t. p.), jak i specjalnym, wypływającym z charakteru działania komórki.

Ad lit. f) Nastawienie urzędników do sumiennego załatwiania poruczonych im spraw, nakładając równocześnie na urzędników o d p o w i e d z i a l n o ś ć m a t e r i a l n ą z a s z k o d y, jakie powstaną dla stron z działania urzędowego, czy to naskutek opieszałości lub niedbalstwa, czy też na skutek rażąco długiego okresu czasu załatwiania.

IV.

Władysław Kołodziej, pomocnik admin. w wydz społ.-polit urzędu wojewódzkiego

1. W korespondencji urzędów wojewódzkich i urzędów śledczych P. P. z jednej a starostw i komend powiatowych P. P. z drugiej strony panuje tak zwana d w u t o r o w o ś ć.

Zdarza się, że urząd wojewódzki i urząd śledczy P. P. w miejscowości N. zwracają się o identyczne dane do urzędu wojewódzkiego i urzędu śledczego P. P. w X. Oba ostatnie urzędy zazwyczaj kierują korespondencję do podległych im urzędów — jeden do starostwa, starostwo zaś do komendy powiatowej P. P., drugi do tej samej komendy powiatowej P. P., która wysyła dwie identyczne odpowiedzi starostwu i urzędowi śledczemu P. P. Analogiczna dwutorowość istnieje przy zbieraniu danych przez urząd wojewódzki i urząd śledczy P. P. na danym terenie.

W tym celu zbieranie materiałów z zakresu przestępczości należałoby powierzyć wyłącznie o r g a n o m p o l i c y j n y m, które nadsyłałyby władzom administracyjnym tylko pozytywne sprawozdania, wymagające ich decyzji.

2. R o z d z i e l n i k p i s m nie zawsze odpowiada istotnej potrzebie. I tak np. komenda powiatowa P. P. opracowuje różne periodyczne sprawozdania dla starostwa, które po mechanicznym nieraz przepisaniu ich na maszynie i wysłaniu do urzędu wojewódzkiego, udziela ich na-

stępnie w odpisie do wiadomości... komendzie powiatowej P. P. Nawet jeśli sprawozdanie komendy powiatowej P. P. zostało rozszerzone przez referenta starostwa, to i w tym przypadku nie zachodzi potrzeba przesyłania tego sprawozdania do wiadomości komendzie powiatowej P. P. Zebrany bowiem przez urząd wojewódzki materiał ze wszystkich powiatów, udzielany jest do wiadomości starostwom i komendom powiatowym.

3. Zbędne jest nadsyłanie sprawozdań negatywnych.

4. Konieczne jest oduczenie urzędników od zbędnej pisaniny. Aprobanci korespondencji w urzędach I instancji nie zwracają na to należytej uwagi. W rezultacie władze II instancji otrzymują często powieści albo lichy materiał reporterski, nie nadający się do użytku.

W celu usunięcia wielu niedomagań w służbie administracyjnej, wskazanym byłoby powołanie przy Prezydium Rady Ministrów biura reform administracyjnych, by dać możność przejawienia się rozsądnej inicjatywy społecznej. Myślący obywatel, zamiast bawić się w jałową krytykę, miałby otwartą drogę dla swych wniosków i spostrzeżeń, które niejednokrotnie byłyby cennym materiałem w pracach Rządu.

V.

Kostołowski, starosta powiatowy

Zdaniem autora—jakkolwiek obieg papierów w urzędach jest istotnie wielki, to jednak nie jest on bynajmniej wynikiem „bezdusznej" administracji, wymysłów referentów—jak to chętnie podnosi prasa i t. d., lecz wykładnikiem względnie miernikiem: 1) stanu zaludnienia Państwa, 2) zwiększenia się kultury i oświaty, zwłaszcza tej ostatniej, 3) zainteresowania się społeczeństwa różnymi sprawami, 4) zwiększonej a koniecznej zależności obywatela od władz państwowych w każdej prawie dziedzinie jego życia i działalności.

Te okoliczności nie tylko nie umniejszają zła—za jakie autor uważa obieg papierów w urzędach państwowych—ale je wzmagają i wzmagać muszą do czasu, gdy stan wrzenia, wywołany wojną światową — uspokajać się zacznie, a hasła i idee, zaprzątające obecnie umysły całego świata, ustabilizują się i skrystalizują.

ad 1) Wzrost ludności powoduje z natury rzeczy zwiększenie obiegu papierowego w urzędach i nie potrzebuje specjalnego uzasadnienia.

ad 2) Wyższy poziom kultury i oświaty przyczynia się również do zwiększenia się obiegu papierowego w urzędach, albowiem umożliwia

każdemu obywatelowi wnoszenie próśb, podań, zażaleń, którychby często nie wnosił, gdyby nie był świadom swych praw.

Podniesienie się kultury i oświaty spowodowało nadto, że obywatel odnosi się do władz bez uczucia strachu i bojaźni. Widocznym tego objawem są od kilku lat prowadzone książki audiencjonalne w starostwach. Zarządzenie to — jedno z najbardziej wskazanych i celowych — sprawia, że na rok wypada w starostwie audiencji ponad 2.000. Jeśli przyjmiemy, że w 70—80% ogólnej ilości należy sprawy takie zbadać (spisać protokół, przeprowadzić dochodzenia i wydać decyzję) wypadnie 1.400—1.600 spraw rocznie, co — jakkolwiek absorbuje urzędy i podwładne organa — okazuje się nieraz nawet zbawienną koniecznością.

ad) 3) Społeczeństwo powojenne jest zainteresowane różnymi sprawami, przejawami, zjawiskami — do czego go nieustannie ciągnie prasa, radio, związki, organizacje i samo życie. Wynikiem tego stanu rzeczy jest wzmożona jego czynność w różnych kierunkach, która musi się z natury rzeczy zetknąć z ingerencją Państwa, w przeciwnym bowiem razie spowodowałaby zupełną anarchię.

ad 4) Państwo nie może pozostawić obywatela i jego działalności w zupełnej niezależności. Odpowiedzialne bowiem za działalność obywateli, za spokój i bezpieczeństwo, mając na oku dobro wszystkich obywateli — musi z natury rzerzy mieć wgląd w działalność obywatela. Musi działalność obywateli ująć w pewne formy i karby, by nie powstała szkoda ani dla Państwa, ani dla innych. Nie może więc patrzeć obojętnie, czy obywatele zaopatrują się w broń, czy nie tworzą związków dla Państwa i społeczeństwa niebezpiecznych. Stąd pochodzi z natury rzeczy konieczność obwarowania obywateli różnymi przepisami, ustawami, rozporządzeniami, z których wypływa ingerencja władz państwowych i samorządowych.

Autor zwraca uwagę, że zwiększony obieg spraw i aktów powoduje niejednokrotnie także energia i inicjatywa jednostek, jeśli sumiennie i należycie spełniają swe obowiązki i wykonują ściśle ustawy. Załatwianie spraw w urzędach bez śladu pisma nie jest możliwe; nie jest nawet wskazane. Można uprościć załatwienie pewnych spraw np. przez przybicie pieczęci na prośbie (zezwolenia na widowiska), jednak nie jest możliwe załatwienie ustne. Cierpiałaby na tym powaga władzy, nie mówiąc już o nadużyciach, ewentualnie nawet o komplikacjach i szkodach—w razie badania przez organa kontrolne.

Niezależnie od powyżej naprowadzonych okoliczności, autor uważa, że we władzach i urzędach można wprowadzić już dzisiaj pewne uprosz-

czenia, które spowodują zmniejszenie wzrostu obiegu papierów. I tak autor:

a) uważa za niecelowe przesyłanie meldunków sytuacyjnych w kilku egzemplarzach do urzędu wojewódzkiego i sąsiednich starostw o treści błahej, jak np. pożaru gospodarstwa, kradzieży, samobójstwa, nieszczęśliwego wypadku i t. p. Meldunkami winny być objęte wyłącznie ważne wiadomości;

b) uważa za zbędne badanie anonimowych doniesień tak częstych, a w większości swej zmyślonych, złośliwych i nieprawdziwych;

c) zniesienie sporządzania i przedkładania różnych sprawozdań; statystyk i wykazów, jako to: 1) sprawozdań periodycznych o kształtowaniu się cen w handlu, 2) sprawozdań o rewizji piekarń, 3) wykazów szczepionych przeciw wściekliźnie, 4) sprawozdań o dezynfekcji i kontroli wody, 5) wykazów sanitarno-porządkowych w domach, 6) wykazów szczepionych zapobiegawczo przeciw chorobom zakaźnym, 7) sprawozdań kwartalnych o zwalczaniu jaglicy w zakładach zamkniętych.

Uwaga: sprawy od 3—7 są ujęte księgą sanitarną raz na rok, ujmowanie ich sprawozdaniami czy to miesięcznymi, czy kwartalnymi jest niepotrzebne i niecelowe.

Przedkładanie osobnych ewidencyj zatrudnionych robotników jest całkowicie zbędne, skoro co miesiąca sporządza się wykaz stanu zatrudnienia dla ubezpieczalni społ. Drugi taki egzemplarz służyć może jako wykaz stanu zatrudnienia.

Przedkładanie programów pracy w dziedzinie drogowej wymaga uproszczenia formularzy. Przedkładanie sprawozdań o t. zw. pomiarach ruchu jest zbędne i niecelowe, zwłaszcza w powiatach o złych szosach. Statystyka rolna winna być poruczona izbom rolniczym.

Mimo wprowadzonych uproszczeń, obieg papierów nie zmniejszy się tak dalece, by urzędnicy administracji ogólnej mieli możność zetknięcia się z życiem, rozwinięcia inicjatywy i t. d. Aby to miało miejsce — należałoby w starostwach zwiększyć etaty urzędników o jeden lub dwa, by urzędnicy posiadający większe przydziały spraw (jak np. każdy referent bezpieczeństwa) nie byli pochłonięci tak dalece ich załatwianiem, że na inicjatywę, ogarnięcie materiału, znajomość stosunków w powiatach nie zostaje im w godzinach urzędowych dosłownie ani chwili czasu. Wystarczy nadmienić, że referent bezpieczeństwa załatwia ponad 200 podań miesięcznie jedynie z działu zezwoleń na widowiska, imprezy i t. p.

Z tego powodu problem zmniejszenia obiegu papierów w urzędach należy połączyć i rozważyć równocześnie z problemem należytej obsady referatów.

VI.

Franciszek Piątek, kierownik oddziału w urzędzie wojewódzkim

Autor zajmuje się specjalnie zagadnieniem zbierania różnych opinij. Opinie, stanowiące podstawę załatwiania spraw przez władze administracji ogólnej, można podzielić na 3 grupy t. j.:

I. opinie osobowe, II. opinie rzeczowe i III. opinie fachowe (art. 34 rozp. Prez. R. P. z 19 stycznia 1928 r. Dz. U. poz. 86) oraz prawne.

ad I. Opinie osobowe obejmują zachowanie się pod względem moralnym i politycznym obywateli, ubiegających się o udzielenie im jakiegoś uprawnienia, względnie wchodzących w skład organizacji samorządu terytorialnego, społecznego, gospodarczego i t. p. Obowiązek udzielania tych opinii opiera się bądź na wyraźnych przepisach ustawowych, na zarządzeniach władz naczelnych, wreszcie jakkolwiek żaden przepis ustawowy, ani zarządzenie przełożonych władz, nie czyni zależnym udzielenie danego uprawnienia stronie od stwierdzenia jej zachowania się, — to sama władza, chcąc wiedzieć czy prośba strony zasługuje na uwzględnienie, zarządza zbadanie jej zachowania się.

Powstają 2 pytania:

1. czy zasięganie opinii jest we wszystkich wypadkach konieczne?

2. w jaki sposób możnaby opinie te otrzymać drogą najkrótszą?

Regułą winno być zasięganie opinii wyłącznie w sprawach szczególnie ważnych, do których zaliczyć należy nadawanie posad we władzach i instytucjach państwowych, nadawanie koncesyj aptekarskich, kominiarskich, zezwoleń na sprzedaż broni, amunicji i materiałów wybuchowych i t. p. Żądanie tych opinii w sprawach mniejszej wagi, jak np. w sprawach udzielenia karty przemysłowej na handel towarami spożywczymi, karty rzemieślniczej, w sprawach o zezwolenie na prowadzenie przedsięwzięć rozrywkowych — winno być zaniechane, jako niecelowe.

W wypadkach, gdy interes publiczny wymaga zasięgania opinii należałoby w jak najmniejszej mierze obciążać organa policji państwowej przeprowadzaniem dochodzeń, a z reguły ograniczać się do zażądania z Ministerstwa Sprawiedliwości zawiadomienia o poprzedniej karalności danej osoby. Jednostki pod względem politycznym wrogo do Państwa usposobione są powszechnie znane powiatowym władzom administracji ogólnej. Prowadzenie zaś dochodzeń w sprawie zachowania się pod względem politycznym osób, powiatowej władzy administracji ogólnej nieznanych, w 90% nie daje rzeczywistego wyniku.

Zasięganie opinii osobowej na podstawie dochodzeń, prowadzonych przez organa policji państwowej, winno mieć miejsce w sprawach

szczególnie ważnych, a wówczas prowadzenie tych dochodzeń winno być poruczone specjalnie dobranym funkcjonariuszom urzędu śledczego, posiadającym wyszkolenie z zakresu spraw społeczno-politycznych.

Szczegółowego omówienia wymagają następujące wypadki zasięgania opinii osobowych:

1. Opinie o kandydatach do państwowej służby cywilnej — na podstawie art. 15 i 16 rozp. Prez. R. P. z 19 stycznia 1928 r.

Należałoby: a) zwrócić się do ministerstw o wydanie podległym władzom i urzędom zarządzenia ścisłego stosowania się do rozporządzenia Prez. R. P. z 19 stycznia 1928 r., a w szczególności, by te urzędy zwracały się do wojewody o opinie jedynie w wypadkach, przewidzianych w art. 15 i 16, a o ile idzie o nadanie posad tylko wówczas, gdy dana władza ma wolne miejsce i zamierza je istotnie nadać osobie, o której opinie zwraca się do wojewody;

b) wydać władzom i urzędom zakaz zwracania się do wojewodów o opinię osób pozostających już w służbie, gdyż odnośna władza winna mieć wyrobione zdanie o zachowaniu się takiego funkcjonariusza.

Urzędy wojewódzkie przy opiniowaniu kandydatów do służby państwowej zwracają się do Ministerstwa Sprawiedliwości w sprawie informacji o poprzedniej karalności. Należałoby: spowodować w tej sprawie uzupełnienie zarządzenia Min. Spraw Wewnętrznych z dnia 28 grudnia 1932 r. w ten sposób, że ten urząd wojewódzki ma zasięgnąć opinii co do karalności danej osoby, na którego terenie kandydat ma objąć stanowisko w państwowej służbie cywilnej.

2) Układ sił politycznych i narodowościowych w samorządach. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych musi z natury rzeczy posiadać przegląd tych zagadnień. Ze względu jednak, że w okresie kadencji organów samorządu miejskiego i powiatowego zachodzą tylko nieznaczne zmiany, należałoby: zarządzić przedkładnie takich opinii jedynie po ukonstytuowaniu się zarządu, względnie po dokonanym wyborze rady miejskiej lub wydziału powiatowego.

3) Dane dotyczące składu zarządów stowarzyszeń i związków.

Towarzystw w województwie, w którym autor pracuje, jest około 6.000. Gdy się zważy, że jedno towarzystwo posiada przeciętnie 10 członków zarządu i że niemal corocznie dokonywana jest zmiana tego zarządu, utrzymywanie tych danych w ewidencji dawałoby około 60.000 nazwisk członków zarządów towarzystw, nie licząc członków założycieli nowopowstałych w ciągu roku stowarzyszeń.

ad II. Opinie rzeczowe.

Opinie rzeczowe polegają na stwierdzeniu, czy podane w prośbach ustalenia są prawdziwe, oraz na oświadczeniu się reprezentacyj samorządu terytorialnego. gospodarczego lub społecznego i innych władz co do potrzeby udzielenia jakiejś koncesji, wysokości wyznaczyć się mających opłat, uznania lasów za ochronne i t. p.

Należy przyjąć jako zasadę, że w sprawach nie przedstawiających dla interesu publicznego większego znaczenia, winno być bezwarunkowo zaniechane przeprowadzanie jakichkolwiek dochodzeń, ustalenia podane przez stronę w prośbie winny być uznane za prawdziwe, a prośba bez niepotrzebnej zwłoki załatwiona. Również zasięganie opinii organów władz państwowych, samorządowych, względnie zrzeszeń gospodarczych winno być zaniechane w tych wszystkich wypadkach, w których można z góry przewidzieć, że organ powołany na podstawie przepisu ustawy, względnie zarządzenia władz do wyrażenia swego zapatrywania zajmie wobec danej sprawy stonowisko negatywne, gdy sposób załatwienia danej sprawy jest dla organu opiniodawczego obojętny, wreszcie gdy opinia organu powołanego do jej wyrażenia nie może zadecydować o sposobie załatwienia sprawy, gdyż treść jej załatwienia jest unormowana odpowiednimi przepisami prawnymi.

Autor cytuje szereg konkretnych przykładów, m. in. np. sprawę oznaczania taryf kominiarskich. Na podstawie art. 43 ust. 2 rozp. o prawie przemysłowym urząd wojewódzki przed oznaczeniem wysokości opłat kominiarskich jest obowiązany zasięgnąć opinii zarządów gminnych i zrzeszeń kominiarskich. Praktyka wykazała, że opinie reprezentacyj cechu kominiarskiego idą stale w kierunku wyższych opłat, natomiast reprezentacje gminne projektują z reguły tak niskie stawki, że uwzględnienie ich pozbawiłoby kominiarzy niezbędnych środków do życia. W tych warunkach nie trudno dojść do przekonania, że ten tryb postępowania opóźnia załatwianie spraw i niepotrzebnie zwiększa obieg papieru.

Z innych spraw przytaczamy: na podstawie § 15 rozp. Min. Przemysłu i Handlu z dnia 7 grudnia 1927 r. urząd wojewódzki przed dokonaniem zmian w podziale powiatu na okręgi kominiarskie jest obowiązany zasięgnąć opinii właściwych rad gminnych i korporacji kominiarskiej. Praktyka wykazała, że korporacje kominiarskie z reguły sprzeciwiają się zwiększeniu ilości okręgów kominiarskich, sprawa zaś większej czy mniejszej ilości tych okręgów jest dla rad gminnych obojętna. W interesie mieszkańców gminy leży, by kominy były należycie wyczyszczone i by koszta tego czyszczenia były jak najmniejsze. Kwestia,

kto kominy czyści i na ile okręgów dana gmina jest podzielona — nie budzi dla reprezentacji gminnej żadnego zainteresowania. Bezcelowe zatem zasięganie opinii korporacji kominiarzy i rad gminnych stwarza konieczność prowadzenia długotrwałej korespondencji i w znacznym stopniu przyczynia się do zwiększenia obiegu papieru.

Art. 53 ust. 2 rozp. o prawie przemysłowym nakłada na urząd wojewódzki obowiązek zasięgania opinii izby przemysłowo - handlowej i zrzeszeń zawodowych przed zadecydowaniem, które przedmioty powszechnego użytku można sprzedawać sposobem okrężnym bez licencji.

Ponieważ izba handlowo-przemysłowa jest reprezentantką zrzeszeń gospodarczych, a opinia tej izby oparta jest na opinii zainteresowanych zrzeszeń — należałoby bez szkody dla interesu publicznego znieść obowiązek zasięgania opinii zrzeszeń gospodarczych. Umożliwiłoby to rychłe załatwienie sprawy bez potrzeby powiększania obiegu papieru.

Z kolei wypada się zastanowić, w jaki sposób możnaby w sprawach, w których przeprowadzenie dochodzeń jest konieczne, uzyskać opinię w drodze najkrótszej bez niepotrzebnego zwiększania obiegu papieru.

Praktyka wykazała, że wiele urzędów, władz i instytucyj — niezespolonych z władzami administracji ogólnej, zwraca się do urzędu wojewódzkiego lub do starostw z prośbą o opinię, obejmującą stosunki zarobkowe, rodzinne, majątkowe, adresy poszczególnych osób i t. p., do której udzielenia powołane są terytorialnie właściwe zarządy miejskie lub inne. Tu należą zapytania władz skarbowych dotyczące okoliczności, służących za podstawę orzeczenia, dotyczącego zaopatrzenia pieniężnego wdów i sierot wojennych oraz rodziców, zapytania dyrekcyj okręgowych P. K. P. co do stosunków majątkowych i zarobkowych osób, względem których dyrekcja ma zamiar wdrożyć kroki sądowe celem uzyskania spłaty pretensyj pieniężnych z tytułu jazdy bez biletu i t. d.

Należałoby: zarządzić, by władze i instytucje państwowe niezespolone z władzami administracji ogólnej zwracały się z zapytaniami w sprawie stosunków majątkowych, zarobkowych i t. p. bezpośrednio do właściwych urzędów gminnych i metrykalnych, a nie za pośrednictwem starostw i urzędów wojewódzkich.

ad III. Opinie fachowe i prawne.

Wydział komunikacyjno-budowlany, wydział rolnictwa i reform rolnych oraz wydział pracy, opieki i zdrowia, jako wydziały fachowe załatwiają nie tylko sprawy o przeważającym charakterze technicznym i techniczno-administracyjnym, lecz także wiele spraw o przeważającym

charakterze prawnym. Niektóre sprawy o przeważającym charakterze prawnym załatwia wydział ogólny (oddział administracyjno-prawny), który organizacyjnie udziela opinii prawnych dla spraw, załatwianych przez wymienione wydziały fachowe. Sprawy budowlane załatwia wydział samorządowy na podstawie opinii technicznych, udzielanych przez wydział komunikacyjno-budowlany, oddział architektoniczny.

Wydział ogólny (oddział organizacyjny), załatwiając sprawy personalne urzędników fachowych oraz niższych funkcjonariuszów fachowych, opiera się na wnioskach i opiniach, wydawanych przez wydziały fachowe.

Następnie ożywiona współpraca istnieje między wydziałami fachowymi a wydziałem ogólnym (oddziałem budżetowo-gospodarczym), który załatwia wszystkie sprawy budżetowe, rachunkowe i gospodarcze na podstawie wniosku oraz sprawdzeń wydziałów fachowych.

Opinie wydziałów fachowych, jak i nie „fachowych“, do których zaliczyć należy wydział ogólny, wydział społeczno-polityczny oraz wydział samorządowy, wydawane są odręcznie, jednak zawsze pisemnie, a to z uwagi na to, że stanowią one podstawę do wydać się mających zarządzeń i orzeczeń. Najwięcej opinii prawnych udziela oddział administracyjno-prawny wydziału ogólnego, który otrzymuje do zaopiniowania sprawy konkretne ze wszystkich wydziałów fachowych.

Należałoby: zastanowić się czy i w jaki sposób możnaby osiągnąć w tym dziale zmniejszenie obiegu papierów.

Jest rzeczą powszechnie znaną, że w naszym ustawodawstwie panuje nadmiar przepisów. Im gorsze są przepisy, tym prędzej ujawnia się ich niezdatność, tym więcej trzeba je poprawiać.

W tych warunkach poprawne, śpieszne i zgodne z duchem ustawy załatwienie spraw o przeważającym charakterze prawnym przez referentów fachowych jest wykluczone.

Jak praktyka wykazuje, sprawy przesyłane do zaopiniowania oddziałowi administracyjno-prawnemu są w swej znakomitej większości sprawami wyłącznie względnie o przeważającym charakterze prawnym, które powinny być załatwiane tylko przez prawników, podczas gdy nad ich załatwieniem męczą się w poszczególnych wydziałach: inspektor farmaceutyczny, inżynierowie, lekarze weterynaryjni, a odpowiedzi na skargi do Najwyższego Trybunału Administracyjnego opracowują nawet pomocnicy administracyjni III kategorii. Do spraw o charakterze wybitnie prawnym zalicza autor m. i. sprawy inwalidzkie, sprawy nadawania, odbierania i przenoszenia koncesyj aptekarskich. Wiele spraw z zakresu sanitarnego, np. porządki w jatkach i t. p., budowlane, opłaty automobilowe, dzierżawa i odstępowanie gruntów państwowych, wywłaszczanie,

służebności, sprawy rybackie, łowieckie, uznanie lasu za ochronny, nielegalny wyrąb lasu, czynsz za zajmowane mieszkanie strażnika drogowego, czynsz za grunt na stację benzynową przy drodze państwowej, budowa i utrzymanie dróg dojazdowych do stacji kolejowej, opłaty od pojazdów mechanicznych na Państw. Fundusz Drogowy, przeklasyfikowanie dróg państwowych, odszkodowanie za szkody wyrządzone przez dziki i t. p. — wszystkie takie sprawy winny być załatwiane przez prawników. Obecnie załatwiają je fachowcy, nie prawnicy, w poszczególnych wydziałach, wobec czego sprawy te idą do zaopiniowania do oddziału administracyjno-prawnego. Tu następuje studiowanie akt i przesłanego projektu załatwienia oraz wydanie opinii do tego projektu, po czym sprawa wraca znowu do swego wydziału i zdąża wreszcie do rąk aprobanta, którego aprobata zresztą po oświadczeniu się wydziału ogólnego jest często zwykłą formalnością. Ażeby zaradzić temu złu, należałoby zmienić organizację wydziałów urzędu wojewódzkiego w ten sposób, by ściśle fachowe sprawy, np. regulacje rzek, inspekcje lekarskie, weterynaryjne, aptekarskie, melioracje rolne i t. p. zostały przy fachowcach, poza tym wszystkie inne sprawy, a tych jest większość, były załatwiane przez prawników od początku do ostatniej decyzji. Ten sam postulat należy postawić odnośnie starostw.

Innej ważnej przyczyny zwiekszania obiegu papierów szukać należy w tym, że zwłaszcza w starostwach poruczone jest załatwienie spraw nienależycie przygotowanym urzędnikom, nie posiadającym prawniczego wykształcenia. Statystyka sporządzona dla całego urzędu wojewódzkiego wykazałaby, ile takich aktów wadliwie przygotowanych zwraca się przez rok starostwom i przez to wzrasta obieg papierów.

Kończąc swe uwagi, autor stwierdza, że jakkolwiek wzrost obiegu papierów ma swój częściowy powód w przyczynach naturalnych, do których należą naturalny przyrost ludności, postęp kultury i rozwój stosunków gospodarczych, którego oczywistym wynikiem jest zwiększenie się ilościowe korespondencji urzędowej — to z drugiej strony wiele spraw dałoby się załatwić w sposób uproszczony bez szkody dla interesu publicznego. Uproszczenie systemu urzędowania zależy w dużej mierze od odpowiedniej zmiany przepisów ustawowych i zarządzeń władz naczelnych oraz od odpowiedniego doboru personelu urzędniczego.

WŁADYSŁAW CZAPIŃSKI

ZRZESZENIA ZBLIŻONE DO INSTYTUCJI STOWARZYSZEŃ

(NA POGRANICZU INSTYTUCYJ)

(Ciąg dalszy)

VI.

Spółdzielnie.

Spółdzielnie należą do typu zrzeszeń o celach zarobkowych i gospodarczych. Jednakże społeczne nastawianie tego typu zrzeszeń daje im pewne idealistyczne zabarwienie, które nie pozwala na zaliczenie ich do kategorii zrzeszeń obliczonych tylko na zysk, czyli — zarobkowych sensu stricto.

Ten idealistyczny pierwiastek znajduje pewien wyraz w ustawodawstwie spółdzielczym, wpływając na ograniczenie możliwych sporadycznie tendencyj — do indywidualnego bogacenia się tą drogą poszczególnych uczestników spółdzielni ze szkodą dla zdrowej równości spółdzielczej, przez co nawiązuje do zrzeszeń o celach idealnych.

Jednak wprowadzenie tego idealnego pierwiastka do zrzeszeń spółdzielczych uzasadnia ustosunkowanie się do nich w zakresie nadzoru nie tylko ze stanowiska ekonomiczno-gospodarczego czy finansowego, ale także ze stanowiska społeczno-politycznego. W tej dziedzinie sytuacja przedstawia się podobnie, jak w stosunku do stowarzyszeń czy związków zawodowych, a więc wymaga nadzoru przez czynniki fachowo powołane do nadzoru w tym kierunku, i to tym bardziej, że czynnikom nadzoru gospodarczego brak po temu nie tylko odpowiednich kwalifikacji, ale i uprawnień.

Ten logiczny punkt widzenia nie zawsze znajduje odpowiednie odbicie w ustawie, regulującej powstawanie i działalność spółdzielni, jak zobaczymy na przykładzie naszej ustawy o spółdzielniach z 29 października 1920 r. (Dz. U. R. P. Nr 111 poz. 733).

Uchwalona wyjątkowo pośpiesznie, jak na nasze ówczesne stosunki parlamentarne,[1]) popełniła ona—poza lukami i błędami natury gospodarczej, które spowodowały już jej parokrotną nowelizację, a więc w 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr 135, poz. 1119) i w 1934 r. (Dz. U. R. P. Nr 55, poz. 495) oraz wydanie ustawy uzupełniającej o łączeniu się spółdzielni z 7 kwietnia 1922 r. (Dz. U. R. P. Nr 43 poz. 265) — także błędy we wspomnianym wyżej kierunku społeczno-politycznym, pozostawiając odłogiem kwestię nadzoru nad spółdzielniami z tego punktu widzenia. Te błędy zostały częściowo naprawione dopiero przez prawo o stowarzyszeniach.

W art. 1 naszej ustawy o spółdzielniach z 1920 r. została podana definicja spółdzielni w sposób następujący:

> Za spółdzielnię uważa się zrzeszenie nieograniczonej liczby osób o zmiennym kapitale i składzie osobowym, mające na celu podniesienie zarobku lub gospodarstwa członków przez prowadzenie wspólnego przedsiębiorstwa.
>
> Służąc powyższym zadaniom gospodarczym, spółdzielnia może mieć na celu podniesienie poziomu kulturalnego swych członków.

Definicja ta jest wzorowana na niemieckiej i austriackiej ustawach o zarobkowych spółkach gospodarczych.

Jeżeli chodzi o cel podstawowy spółdzielni, to ma nim być podniesienie zarobku lub gospodarstwa członków przez prowadzenie wspólnego przedsiębiorstwa.

To określenie w istocie jest odwróceniem definicji stowarzyszenia, zawartej w przepisach tymczasowych z 1906 r., które obowiązywały u nas w województwach centralnych przed 1933 r.

Definicja, o której mowa, brzmiała:

> Stowarzyszeniem, według rozumienia przepisów niniejszych, jest zrzeszenie kilku osób, które, nie mając na względzie osiągnięcia dla siebie zysków z prowadzenia jakiegokolwiek przedsiębiorstwa, obrały za przedmiot działalności wspólnej jakiś cel określony.

Zatem definicja spółdzielni, w przeciwstawieniu do cyt. definicji stowarzyszenia, mówi właśnie o prowadzeniu przedsiębiorstwa, jako podstawowym sposobie działania spółdzielni i to w celu zarobkowym lub gospodarczym członków.

Poza tym spółdzielnia jest uważana za handlującego i zasadniczo podlega przepisom prawa handlowego (art. 4).

Tym niemniej według podstawowych myśli naszej ustawy, jak zresztą i innych podobnych ustaw, spółdzielnie mają być zrzeszeniami

---

[1]) Por. stenogram 179 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego.

osób, nie zaś kapitałów, co wyraża się między innymi w wysunięciu czynnika ludzkiego na pierwsze miejsce definicji (zrzeszenie nieograniczonej liczby osób), gdy tymczasem czynnik majątkowy, jako akcesoryjny, został odsunięty na dalszy plan (o zmiennym kapitale). Poza tym jest charakterystyczne, że definicja nie mówi o gromadzeniu lub podziale zysków jako o celu spółdzielni, a tylko o podniesieniu zarobku lub gospodarstwa, skutkiem czego cel spółdzielni musi być dość ściśle związany z osobistą działalnością gospodarczą członków, nie zaś tylko z ich udziałami pieniężnymi lub majątkowymi w spółdzielni.

Wzmianka co do zmiennego składu osobowego odpowiada kryterium „trwałości" zrzeszenia (pomimo zmienności członków), przyjętemu w definicji stowarzyszeń (art. 1 prawa o stow.).

Jak widzieliśmy wyżej, spółdzielnia poza swym celem zasadniczym może mieć także dodatkowy, a mianowicie podniesienie poziomu kulturalnego swych członków.

Tą stroną działalności spółdzielnia wkracza całkowicie w sferę stowarzyszeń, co jednak, jak wspominaliśmy, nie znalazło w swoim czasie żadnego wyrazu w zakresie nadzoru nad spółdzielniami. Że nadzór ten był uzasadniony — wykazało doświadczenie, ponieważ w praktyce naszego życia państwowego zdarzało się niejednokrotnie, że stowarzyszenia rozwiązane przez władze, niezwłocznie rejestrowały się w sądach jako spółdzielnie, kontynuując pod pozorem działalności kulturalnej działalność, która wywołała represję administracyjną.

Podstawą działalności spółdzielni oprócz norm ustawowych jest zarejestrowany statut, który oczywiście nie może być w sprzeczności z postanowieniami ustawy (art. 2).

Członkostwo spółdzielni jest dostępne dla wszystkich, jeśli statut nie zawiera ograniczeń.

Do założenia spółdzielni potrzeba zasadniczo najmniej 10-ciu członków, o ile statut nie stawia wyższych wymagań pod tym względem. Gdyby chodziło o spółdzielnię, składającą się wyłącznie z osób prawnych, wystarczy 3-ch członków (art. 13).

Spółdzielnia nabywa osobowość prawną z chwilą rejestracji. Mimo to i przed nią można przedsiębrać czynności w imieniu spółdzielni, z tym wszakże, że za czyności te solidarnie odpowiadają działający (art. 3).

Rejestracja spółdzielni należy do sądów rejestrowych. Osobliwością tej rejestracji w porównaniu z innymi zrzeszeniami jest to, że wybór

zarządu i rady nadzorczej, jako organów spółdzielni, musi być dokonany jeszcze przed jej rejestracją, a więc — przez założycieli spółdzielni.

Według noweli z 1934 r. do prośby o rejestrację należy między innymi dokumentami dołączyć oświadczenie Rady Spółdzielczej lub związku rewizyjnego, stwierdzające, że celowość założenia spółdzielni oraz jej zamierzenia gospodarcze, ujawnione w statucie, nie nasuwają zastrzeżeń (art. 5).

Mamy tu zatem wstępną ocenę celowościową, podobnie jak przy stowarzyszeniach według naszego prawa, tylko wykonywaną przez szczególne organa nadzoru fachowego.

Statut spółdzielni, poza danymi stanowiącymi normalia wszelkich statutów trwałych zrzeszeń, musi oznaczyć: jej „firmę" (zamiast nazwy), „przedmiot przedsiębiorstwa" (niezależnie od celu spółdzielni), rodzaj i zakres odpowiedzialności członków, wysokość udziału (zastępującego tu składki członkowskie, przyjęte w innych rodzajach zrzeszeń), wpłat na udział i czas ich dokonywania, zasady rozdziału zysków i pokrywania strat (art. 6).

Najistotniejsze dane są wciągane do rejestru (art. 7).

W „firmie" nie mogą figurować nazwiska członków (co wynika ze zmiennego składu osobowego spółdzielni). Ponadto firma ma zawierać dodatek „spółdzielnia" lub „spółdzielczy", oznaczenie siedziby i rodzaju odpowiedzialności (odpowiedzialność udziałami, odpowiedzialność ograniczona, odpowiedzialność nieograniczona) (art. 11).

Oddziały spółdzielni zgłasza się do sądu rejestrowego ich siedziby. Sklepy i magazyny spółdzielni, o ile nie mają istotnych cech oddziałów, nie podlegają rejestracji (art. 12).

Członkowie odpowiadają za zobowiązania spółdzielni zadeklarowanymi udziałami, a nadto odpowiadają oni w miarę postanowień statutu. Jeżeli odpowiedzialność ta jest ograniczona, statut musi jej wysokość ustalić w pewnym stosunku do udziału (art. 14).

Udziały wprawdzie muszą być jednakowej wysokości, poszczególny jednak członek tylko musi mieć najmniej jeden udział, a poza tym może ich mieć dowolną ilość—w braku zastrzeżeń w statucie (art. 16).

Członkiem spółdzielni z ogr. odp. można zostać samodzielnie już od 18 lat życia (art. 19).

Osoby, które podpisały statut spółdzielni, stają się jej członkami z chwilą rejestracji, przystępujący zaś później — z chwilą przyjęcia przez spółdzielnię (art. 20).

Członek obowiązany jest wpłacić w gotówce udział stosownie do postanowień statutu (art. 21).

Za niedopełnienie przez członków ich statutowych obowiązków statut może przewidywać kary umowne w granicach dopuszczalnych przez zasady prawa cywilnego (art. 22).

Wystąpienie ze spółdzielni wymaga uprzedniego wypowiedzenia, najmniej na 3 miesiące przed końcem roku obrachunkowego, o ile statut nie ustanawia innego terminu. Można także w braku zastrzeżeń w statucie zredukować podobnież swe udziały do jednego (art. 23).

W razie wykluczenia członka ze spółdzielni ma ono skutek z końcem roku obrachunkowego, z wyjątkiem brania udziału w organach spółdzielni, które ustaje z chwilą wysyłki zawiadomienia o wykluczeniu (art. 26).

Udziały są niezbywalne, natomiast roszczenia byłych udziałowców o zwrot udziałów mogą być przedmiotem zbycia i zastawu (art. 29). To postanowienie podkreśla osobisty, a nie kapitałowy charakter członkostwa spółdzielni.

Spółdzielnia obowiązana jest prowadzić rejestr członków (art. 30).

Oprócz zarządu (dyrekcji), którego skład i sposób powoływania nie jest uregulowany w ustawie (art. 33) i może być nawet jednoosobowy (art. 35), spółdzielnia musi mieć radę nadzorczą z 3-ch osób, powoływaną drogą wyborów przez walne zgromadzenie na określony termin (art. 40).

Każdą zmianę członków zarządu zgłasza się do sądu rejestrowego, który wpisuje zmianę do rejestru i ogłasza w piśmie przeznaczonym do ogłoszeń danej spółdzielni (art. 34).

Spółdzielnie obowiązuje rachunkowość i tajemnica handlowa co do wkładców i wkładów oszczędnościowych (art. 52).

W każdej spółdzielni co najmniej raz na rok winna być dokonana rewizja działalności gospodarczej, jeżeli Rada Spółdzielcza nie ustali dla danej spółdzielni innego okresu rewizji. Rewizji dokonywają związki lub spółdzielnie, którym Min. Skarbu przyzna prawo rewizji (związki rewizyjne). Jeżeli spółdzielnia do związku rewizyjnego nie należy, albo jeżeli chodzi o rewizje spółdzielni, której członkami są inne spółdzielnie lub zrzeszenia, rewizji dokonywa przewodniczący Rady Spółdzielczej, który może tę funkcję powierzyć wyznaczonym przez siebie rewidentom, związkom rewizyjnym, organom samorządu gospodarczego i innym organizacjom (art. 60).

Celem dokonania rewizji spółdzielnie mogą łączyć się w związki. Związki takie poza tym mogą mieć na celu doskonalenie urządzeń

i pracy należących do nich spółdzielni oraz popierania ich stosunków handlowych. Do związków tego rodzaju mogą należeć również inne zrzeszenia dobrowolne, służące rozwojowi ruchu spółdzielczego (art. 66).

Statut związku rewizyjnego zatwierdza Minister Skarbu (art. 67). Samo zatwierdzenie statutu jeszcze nie nadaje związkowi rewizyjnemu prawa dokonywania rewizji. Potrzebny jest do tego osobny akt przyznania tego prawa przez Ministra Skarbu na wniosek Rady Spółdzielczej. W tym samym trybie odbiera się prawo rewizji.

Związek rewizyjny, o ile nie jest jeszcze osobą prawną, uzyskuje taką osobowość na czas posiadania prawa rewizji. O każdym nadaniu i odebraniu prawa rewizji Minister Skarbu ogłasza w Monitorze Polskim (art. 68).

Postanowienia co do nadawania prawa rewizji i wpływu tego nadania na osobowość prawną związku rzucają cień na instytucję zatwierdzania przez Ministra Skarbu statutu związku rewizyjnego. Z zestawienia postanowień art. 67 i 68 zdaje się wynikać, że zatwierdzenie, o którym mowa, nie daje związkowi żadnych uprawnień ani w zakresie jego istotnych zadań, ani ogólno zrzeszeniowym.

W ogóle cel i charakter tego zatwierdzenia są niejasne, gdyż praktyka idzie w tym kierunku, że niezależnie od zatwierdzenia statutu przez Ministra Skarbu, związek nie będący spółdzielnią winien uzyskać rejestrację u właściwego wojewody w trybie prawa o stowarzyszeniach, przy czym w statucie jego mogą być wprowadzone poprawki, wymagane przez to prawo, nawet po zatwierdzeniu przez Ministra Skarbu.

Nadzór nad działalnością związków rewizyjnych sprawuje przewodniczący Rady Spółdzielczej (art. 69).

Prawo rewizji może być nadane także spółdzielniom, których członkami są wyłącznie inne spółdzielnie lub także inne zrzeszenia dobrowolne, służące rozwojowi ruchu spółdzielczego (art. 70).

Zmiana statutu spółdzielni wymaga uchwały walnego zgromadzenia. Zmiana musi być niezwłocznie zarejestrowana w sądzie, przy czym nie ma ona skutków prawnych przed takim zarejestrowaniem (art. 71).

Spółdzielnia ulega rozwiązaniu: 1) skutkiem upływu czasu, na który została utworzona; 2) skutkiem zmniejszenia się liczby członków poniżej normy; 3) z mocy orzeczenia sądowego, wydanego na podstawie art. 65 (t. zn. w wypadkach poważnych uchybień przeciwko prawu lub statutowi, nie usuniętych w terminie, wskazanym przez organ wyznaczający rewidenta, przy czym sąd rejestrowy orzeka rozwiązanie w try-

bie postępowania niespornego (incydentalnego)); 4) skutkiem ogłoszenia upadłości; 5) skutkiem zgodnych uchwał walnego zgromadzenia, zapadłych dwukrotnie kwalifikowaną, statutowo określoną, większością głosów, a najmniej $^{3}/_{4}$ głosów oddanych (art. 75 i 65).

Ustawa poświęca dość dużo miejsca likwidacji spółdzielni (art. 76—84), postępowaniu upadłościowemu (art. 85—106), wreszcie łączeniu się spółdzielni (art. 107—115).

Nie będziemy rozważali tych postanowień, ponieważ nie mają one większego znaczenia dla celów porównawczych, któreśmy sobie postawili.

Dla współdziałania z Rządem w zakresie spraw spółdzielczych została utworzona przy Ministerstwie Skarbu Państwowa Rada Spółdzielcza.

W skład jej wchodzą: a) członkowie powoływani przez Ministra Skarbu na przeciąg 2-ch lat spośród osób przedstawionych mu przez związki rewizyjne, z uwzględnieniem możliwie wszystkich działów ruchu spółdzielczego, i jeden — spośród osób przedstawionych przez izby rolnicze; b) delegaci Ministerstw: Skarbu, Spraw Wewnętrznych, Sprawiedliwości, Rolnictwa i Ref. Rol., Przemysłu i Handlu, Opieki Społecznej, Spraw Wojskowych. Przewodniczącego Rady Spółdzielczej wyznacza Minister Skarbu spośród urzędników swego Ministerstwa (art. 116).

Za wykroczenia w działalności spółdzielni przeciwko obowiązującym przepisom sąd rejestrowy jest uprawniony do wymierzania członkom organów spółdzielni odpowiedzialnym za te wykroczenia — kar porządkowych, a sąd grodzki — grzywien i aresztu (art. 121—127).

Prawo o stowarzyszeniach z 1932 r. poddało spółdzielnie uprawiające działalność kulturalną, t. zn. spełniające także dodatkowe zadania, przewidziane w art. 1 ust. 2 ustawy o spółdzielniach, pod działanie swoich przepisów.

Przepisy te, wyliczone w art. 11 ust. 1 prawa o stowarz., podobne są w swym zastosowaniu do przepisów obowiązujących stowarzyszenia zwykłe, a częściowo pokrywają się z dodatkowymi przepisami dla związków zawodowych pracowniczych, wprowadzonymi przez prawo o stowarzyszeniach.

Interpretując odnośne przepisy w zastosowaniu do spółdzielni, należy dojść do następujących konkretyzacyj norm obowiązujących spółdzielnie.

Spółdzielnia, zamierzająca uprawiać działalność kulturalną, musi, niezależnie od rejestracji w sądzie swego statutu przewidującego taką działalność, złożyć pow. władzy adm. ogólnej miejsca swej siedziby

niezbędne dane co do swego istnienia i działalności, a więc obejmujące: firmę, cel i środki działania, teren działalności i siedzibę, imiona i nazwiska oraz miejsce zamieszkania członków aktualnego zarządu ze wskazaniem funkcyj, sposób powoływania władz, sposób wstępowania i ustępowania członków, wreszcie sposób rozwiązania się spółdzielni i sposób zaprzestania uprawiania działalności kulturalnej (art. 12).

Większość tych danych może być dostarczona drogą nadesłania odpowiedniego wyciągu ze statutu spółdzielni względnie tekstu całego statutu. O ile w ciągu 4-ch tygodni od zgłoszenia (złożenia) powyższych danych pow. władza adm. ogólnej nie wyda zakazu albo — wcześniej w sposób pozytywny ustosunkuje się do zgłoszenia (nadeśle odpowiedź co do braku zastrzeżeń), spółdzielnia może rozpocząć działalność kulturalną (art. 13 ust. 1).

W ciągu 2-ch tygodni od rozpoczęcia działalności kulturalnej należy podać władzy adres lokalu, który ma służyć spółdzielni za ośrodek działalności kulturalnej, o ile dane te, łącznie z informacją o składzie zarządu i miejscu zamieszkania jego członków, nie zostały złożone już poprzednio, przy zgłoszeniu działalności kulturalnej (art. 13 ust. 2).

Wszelkie zmiany w zakresie danych, o których mowa wyżej, a więc także zmiana statutu spółdzielni, muszą być zgłoszone w takimże terminie (art. 13 ust. 3).

Poza tym zarząd spółdzielni powinien w sposób podobny zgłosić zarówno rozwiązanie się spółdzielni, jak zaprzestanie uprawiania działalności kulturalnej, chociażby spółdzielnia miała istnieć nadal (art. 13 ust. 4).

Powiatowa władza adm. ogólnej może ustosunkować się odmownie do zamiaru uprawiania przez spółdzielnię działalności kulturalnej. W tym wypadku stanowisko swoje musi umotywować (art. 14).

W stosunku do spółdzielni, uprawiającej działalność kulturalną, pow. władzy adm. ogólnej służą uprawnienia z art. 15 prawa o stow., a na spółdzielni ciążą odpowiednie obowiązki, podobnie jak to zachodzi w stosunku do pracowniczych związków zawodowych, o czym mówiliśmy wyżej. A więc spółdzielnia taka ma obowiązek dostarczać żądanych odpisów protokółów i uchwał oraz okazywać prowadzone akta i dokumenty, prowadzić imienny spis członków spółdzielni ze wskazaniem przynależności państwowej i dostarczać władzom danych z tego spisu (art. 15).

Wreszcie postanowienia art. 17 prawa o stow. dają władzy pow., w stosunku do spółdzielni uprawiającej działalność kulturalną, takie sa-

me uprawnienia na wypadek skierowania działalności spółdzielni do przestępstwa, względnie zagrożenia bezpieczeństwa, spokoju lub porządku publicznego, jak w stosunku do pracowniczych związków zawodowych.

W tych wypadkach pow. władza adm. ogólnej może, bądź zażądać usunięcia stanu zagrażającego, bądź zawiesić działalność spółdzielni i wnieść do sądu okręgowego o jej rozwiązanie.

Należy zauważyć, że chodzi tu już o całkowite rozwiązanie spółdzielni, nie zaś tylko o odebranie jej prawa uprawiania działalności kulturalnej. Interpretacja taka wynika z zestawienia całokształtu omówionych przepisów i przyjęta została w praktyce sądowej [1]).

(D. n.).

[1]) P. bliższe szczegóły w artykule autora p. t. „Spółdzielnie a prawo o stowarzyszeniach", Gazeta Administracji i Policji Państw. z r. 1934 nr 19

PROJEKTY PRAWODAWCZE[1])

Projekt ustawy o przedsiębiorstwach świadczenia niektórych usług.

Art. 1.

(1) Prowadzenie przedsiębiorstw:

1) ochrony mienia,

2) detektywów prywatnych,

3) świadczenia usług w sprawach paszportowych i wizowych,

4) pośrednictwa w zawieraniu małżeństw,

5) pośrednictwa w zakresie urządzania przedsięwzięć rozrywkowych — jest dopuszczalne dopiero po uzyskaniu pozwolenia.

Art. 2.

Za prowadzenie przedsiębiorstwa uważa się każde samoistne i zawodowe wykonywanie na zlecenie czynności, wchodzących w zakres działania przedsiębiorstwa, bez względu na to, czy wykonywane one są osobiście przez przedsiębiorcę, czy też przez inne osoby w jego imieniu.

Art. 3.

Pozwolenie na prowadzenie przedsiębiorstwa udziela wojewoda (Komisarz Rządu na m. st. Warszawę).

Art. 6.

(1) Pozwolenie będzie cofnięte w razie . . .

2) Władza może cofnąć pozwolenie również w razie . . .

Art. 7.

Minister Spraw Wewnętrznych może w drodze rozporządzeń uzależnić wydawanie pozwoleń od zabezpieczenia majątkowego możliwych roszczeń klientów i osób trzecich do przedsiębiorcy z tytułu prowadzenia przedsiębiorstwa, ustalić warunki pozwoleń oraz wydawać szczegółowe przepisy, regulujące prowadzenie przedsiębiorstw, ich likwidację i uprawnienia nadzorcze władz.

Art. 8.

(1) Przedsiębiorca lub osoba, zatrudniona w przedsiębiorstwie, która naruszy przepisy . . . albo warunki pozwolenia, podlega w drodze administracyjnej karze grzywny do 1000 zł.

(2) Tej samej karze podlega . . .

Art. 9.

Istniejące przedsiębiorstwa zaprzestaną swej działalności z upływem 6 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy niniejszej, jeżeli na prowadzenie ich nie zostaną uzyskane do tego czasu pozwolenia, przewidziane w art. 1.

Art. 11.

(1) Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem ogłoszenia . . .

Projekt, przytoczony wyżej w wyjątkach, został przyjęty przez Radę Ministrów dnia 17.XII 1936 r. i następnie przez Ministra Spraw Wewnętrznych skierowany do Izb Ustawodawczych (druk sejmowy nr 285). Projekt znalazł się na porządku dziennym 34 posiedzenia Sejmu z dnia 20 stycznia b. r. (pierwsze czytanie) i został skierowany do właściwej komisji.

---

[1]) Rozszerzając ten dział Gazety, w którym umieszczaliśmy teksty niektórych projektów ustawodawczych, będziemy w sposób systematyczny informować o wszelkich ważniejszych projektach prawodawczych, mogących interesować urzędy administracji ogólnej oraz organa samorządu terytorialnego.

Projekt ustawy w sprawie zmiany rozp. Prezydenta R. P. z dnia 14.X 1927 r. o uchyleniu odrębności stanowych, wniesiony już do Izb Ustawodawczych (druk sejmowy nr 288), przewiduje m. i. możność sporządzania w gminnych księgach umów testamentów, zawierających rozporządzenie majątkiem drobnej wartości (gruntem o obszarze do 5 ha, innym majątkiem o wartości do 2.000 zł). Projekt znalazł się w pierwszym czytaniu na porządku dziennym 34 posiedzenia Sejmu z dnia 20 b. m. i został skierowany do odnośnej komisji.

Projekt ustawy w sprawie zmiany ustawy z dnia 17.II 1922 r. o zakładaniu i utrzymywaniu publicznych szkół powszechnych (druk sejmowy nr 290) dąży do właściwego unormowania zagadnienia dostarczania przez gminy mieszkań nauczycielom publicznych szkół powszechnych. Według projektu gmina ma być obowiązana do dostarczenia nauczycielowi i utrzymywania w należytym stanie bezpłatnego mieszkania w budynku szkolnym, lub innym lokalu, znajdującym się od szkoły w odległości nie dalszej niż 1 klm., albo też do wypłacenia nauczycielowi odpowiedniego równoważnika pieniężnego. Jednakże uprawnienie do żądania od gminy bezpłatnego mieszkania lub równoważnika pieniężnego nie ma przysługiwać nauczycielce, której mąż pozostaje w państwowej służbie cywilnej lub w służbie samorządu terytorialnego i z tego tytułu korzysta z bezpłatnego mieszkania w tej samej miejscowości.

Projekt ustawy o zakładaniu i utrzymywaniu publicznych szkół dokształcających zawodowych, przyjęty przez Radę Ministrów dnia 21.I b. r. i skierowany do Izb Ustawodawczych (druk sejmowy nr 314), głosi m. in., iż obowiązek zakładania publicznych szkół dokształcających zawodowych ciąży na gminach miejskich i wiejskich, a wydatki na ich utrzymywanie ponosi Skarb Państwa i gminy. Władza szkolna, po zasięgnięciu opinii gmin zainteresowanych oraz terytorialnie właściwych izb przemysłowo-handlowych i rzemieślniczych ma wskazać te gminy, w których powinny być założone wspomniane szkoły. Nałożenie jednak na gminę takiego obowiązku będzie mogło nastąpić po uprzednim uznaniu przez władzę nadzorczą nad gminą, że gmina ta ma możność podołania temu obowiązkowi.

Projekt ustawy o likwidacji mienia osób nieobecnych i zaginionych, znajdującego się na obszarze m. st. Warszawy oraz województw środkowych i wschodnich.

Art. 1.

Znajdujące się na obszarze m. st. Warszawy oraz województw: kieleckiego, lubelskiego, łódzkiego, warszawskiego, białostockiego, nowogródzkiego, poleskiego, wileńskiego i wołyńskiego mienie osób:

1) nieobecnych, co do których życia nie ma wiadomości od dnia 1 stycznia 1921 r.,

2) nieobecnych, których nieobecność rozpoczęła się przed dniem 1 stycznia 1921 r., a których majątkiem zarządza kurator przez sąd wyznaczony lub

3) uznanych przez sąd za zaginione,

których nieobecność rozpoczęła się przed dniem 1 stycznia 1921 r., —

ulega likwidacji stosownie do przepisów ustawy niniejszej.

Art. 2.

(1) Niezwłocznie po wejściu w życie ustawy niniejszej wojewódzkie władze administracji ogólnej polecą zarządom gmin miejskich i wiejskich ogłosić treść przepisów... w sposób przyjęty zwyczajem miejscowym.

(2) Treść ogłoszeń ustalają wojewódzkie władze administracji ogólnej.

Art. 5.

(1) Z dniem wejścia w życie ustawy niniejszej osoby, posiadające mienie opuszczone lub nim zarządzające, nie mogą bez zezwolenia sądu dokonywać czynności, przekraczających zwykły zarząd, chociażby z innego tytułu były uprawnione do wykonywania takich czynności...

(2) Z tym dniem nadzór nad mieniem opuszczonym, którym nie zarządza kurator, obejmują wojewódzkie władze administracji ogólnej...

Art. 9.

(1) Do przeprowadzenia likwidacji mienia opuszczonego powołuje się wojewódzkie komitety likwidacyjne mienia osób nieobecnych i zaginionych przy wojewódzkich władzach administracji ogólnej...

Art. 13.

(1) Uchwała komitetu likwidacyjnego o przejęciu mienia opuszczonego służy Skarbowi Państwa i związkom samorządowym za tytuł własności do przejętego mienia.

(2) Uchwałę należy ogłosić w Dzienniku Wojewódzkim...

Art. 15.

Wierzyciele, którzy nie zgłosili swych roszczeń przed upływem miesiąca od dnia ogłoszenia w Dzienniku Wojewódzkim uchwały komitetu likwidacyjnego o przejęciu mienia opuszczonego, a którzy wojewódzkiej władzy administracji ogólnej lub związkowi samorządowemu nie byli znani, nie mogą dochodzić swych roszczeń przeciwko Skarbowi Państwa ani przeciwko związkom samorządowym z tytułu przejęcia przez te podmioty mienia opuszczonego.

Art. 23.

Uchwały komitetu likwidacyjnego są prawomocne i nie podlegają zaskarżeniu.

Art. 25.

Kto nie wykona obowiązku, przewidzianego ...

podlega w drodze administracyjnej karze...

Na podstawie uchwały Rady Ministrów z dnia 21 stycznia b. r. Minister Spraw Wewnetrznych skierował przytoczony wyżej w ważniejszych wyjątkach projekt do Izb Ustawodawczych (druk sejmowy nr 316). Projekt znalazł się w pierwszym czytaniu na porządku dziennym 35 posiedzenia Sejmu z dnia 27 stycznia b. r.

Projekt ustawy o dobrach skonfiskowanych przez byłe rządy zaborcze uczestnikom walk o niepodległość i będących w posiadaniu związków samorządowych.

Art. 1.

(1) Uczestnicy walk o odzyskanie niepodległości w latach 1830 — 1864, ich małżonkowie i potomkowie mogą otrzymać na własność dobra, skonfiskowane przez byłe rządy zaborcze uczestnikom tych walk i nabyte pod tytułem darmym przez związki samorządowe bezpośrednio od państw zaborczych lub od Państwa Polskiego, w przypadku gdy ono przejęło te dobra od państw zaborczych.

(2) Przepisy ustawy niniejszej stosuje się również, choćby dobra.. były w posiadaniu i użytkowaniu innych osób na zasadzie umów wieczysto-dzierżawnych, wieczysto-czynszowych, emfiteutycznych i tym podobnych.

(3) Poza przypadkami, przewidzianymi w ustawie niniejszej, nie można żądać wydania dóbr skonfiskowanych, będących w posiadaniu związków samorządowych.

Art. 3.

(1) Dobra wydaje się w stanie, w jakim znajdują się w chwili wydania.

(2) Do dóbr, jakie uprawnieni mogą otrzymać, należą znajdujące się na gruncie zabudowania mieszkalne i gospodarcze, wszakże bez inwentarzy żywych i martwych

(3) Jeżeli przedmiot konfiskaty jest obecnie nieruchomością miejską, uprawnieni otrzymują według wyboru związku samorządowego bądź nieruchomość, bądź jej wartość.

(4) Jeżeli na gruncie skonfiskowanym wzniesiono po konfiskacie zabudowania, uprawnieni otrzymują tylko wartość gruntu.

Art. 5.

(1) Otrzymanie dóbr... podlega opodatkowaniu. W tej mierze stosuje się odpowiednio przepisy o opodatkowaniu spadków...

Na podstawie uchwały Rady Ministrów z dnia 21 stycznia b. r. Minister Spraw Wewnętrznych skierował przytoczony wyżej w ważniejszych wyjątkach projekt do Izb Ustawodawczych. Projekt znalazł się w pierwszym czytaniu na porządku dziennym 35 posiedzenia Sejmu z dnia 27 stycznia b. r.

Projekt ustawy w sprawie organizacji więziennictwa, wniesiony przez Ministra Sprawiedliwości do Izb Ustawodawczych (druk sejmowy nr 322), przewiduje m. in., że w więzieniach i aresztach będą wykonywane kary pozbawienia wolności, orzeczone przez sądy powszechne i władze administracyjne oraz, że umieszczane tam będą osoby zatrzymane i tymczasowo aresztowane pod zarzutem przestępstw, należących do właściwości sądów powszechnych oraz władz administracyjnych. Na mocy zarządzeń Ministra Sprawiedliwości więzienia i areszty będą mogły służyć również do innych przymusowych zatrzymań lub aresztowań. Skazani będą mogli być zatrudniani przy robotach społecznie użytecznych, organizowanych i administrowanych przez władze państwowe i samorządowe. Projekt przewiduje wreszcie współdziałanie władz państwowych i samorządowych w sprawach oświatowych i sanitarnych oraz współudział policji w razie zagrożenia bezpieczeństwa przez więźniów. Przepisy projektu nie odnoszą się do aresztów gminnych.

Projekt ustawy o zmianach w ustroju sądów powszechnych i postępowaniu karnym, wniesiony przez Ministra Sprawiedliwości do Izb Ustawodawczych (druk sejmowy nr 323), ma na celu uproszczenie i przyśpieszenie postępowania sądów powszechnych w sprawach karnych. Projekt dąży m. in. do skasowania sądów przysięgłych i odciążenia sądów okręgowych od wyrokowania co do szeregu przestępstw, przekazując odnośne sprawy do rozpoznania przez sądy grodzkie.

ORZECZNICTWO SĄDU NAJWYŻSZEGO

Zapewnienie korzyści tylko pośrednikowi (art. 134 k. k.).

Nie wypełnia znamion art. 134 k. k. zapewnienie korzyści tylko pośrednikowi, czy to będzie osoba postronna, podejmująca się wpłynąć w oznaczonym kierunku na urzędnika, czy to urzędnik innej władzy, niż mający według zamiaru sprawców naruszyć swe obowiązki (3 VI 36 nr 2 K. 2350/35).

Zniesławienie publiczne (art. 255 § 2 k. k.).

Do uznania, że działanie nosiło charakter działania publicznego, wystarcza ustalenie, że ze względu bądź na miejsce lub sposób działania mogło ono dojść do świadomości indywidualnie i liczbowo nie określonej ilości osób, niezależnie od tego, czy skutek ten istotnie nastąpił (16 VII 36 nr 2 K. 695/36).

Zbędność skargi obrażonego urzędnika lub wniosku jego przełożonej władzy (art. 255 i 256 k. k. w związku z art. 11 przep. wprow. k. p. k).

W myśl § 2 art. 11 przep. wprow. k. p. k. skarga prywatna obrażonego urzędnika lub wniosek jego przełożonej władzy nie są konieczne dla ścigania za przestępstwa z art. 255 lub 256 k. k. w wypadku, gdy takie ściganie już nastąpiło z urzędu, aczkolwiek z innego artykułu k. k., lecz za czyn, dotyczący tego samego zdarzenia (5 VI 36 nr 3 K. 602/36).

Policja jako oskarżyciel publiczny (art. 58 k. p. k. w związku z art. 1 rozp. Prezydenta R. P. z 6 III 1928 (Dz. U. poz. 27/34 o P. P.).

Z zasady jednolitości policji państwowej (art. 1 rozp. Prezydenta R. P. z 6 III 1928) wynika, że uprawnienia oskarżyciela publicznego przed sądami grodzkimi, w myśl art. 58 k. p. k. służą policji, a nie poszczególnym jej funkcjonariuszom, przy czym uprawnienia te policja w różnych stadiach sprawy może realizować przez różnych swoich funkcjonariuszów (4 VI 36 nr 3 K. 632/36).

Zgłoszenie kasacji przez prokuratora przy odstąpieniu od oskarżenia (art. 513 § 1 k. p. k.).

W przypadku gdy obok prokuratora występuje jako oskarżyciel władza administracji ogólnej lub władza administracyjno-skarbowa, prokurator, nawet wtedy, gdy na rozprawie odstąpił od oskarżenia, może zgłosić kasację na niekorzyść oskarżonego (15 V 36 nr 2 K. 213/36).

St. Czerwiński.

ORZECZNICTWO NAJW. TRYBUNAŁU ADMINISTRACYJNEGO

Charakter decyzyj z art. 101 post. adm.

Decyzja, wydana na zasadzie art. 101 prawa o postępowaniu administracyjnym (Dz. U. poz. 341/1928) przez władzę, podległą władzy wyższej, nie jest decyzją ostateczną.

Postanowienia, objęte art. 101 prawa o post adm. wprowadzają specjalny tok postępowania dla przypadków, w których władza stwierdzi, że wydana decyzja, chociażby już prawomocna, przedstawia się jako nieważna z przyczyn, w omawianym przepisie przytoczonych Wkroczenie więc władzy na zasadzie wymienionego przepisu przedstawia się jako wdrożenie nowego postępowania, a nie jako dalszy ciąg postępowania zakończonego uchyloną decyzją. Biorąc pod uwagę przesłanki powyższe oraz normę ustanowioną w art. 84 post. adm., N. T. A. ustalił zasadę na wstępie przytoczoną (Wyrok z 17 IX 1936 l. rej. 8103/33).

Właściwość starostów powiatowych do orzekania o obowiązku konkurencji kościelnej.

O zasadzie i wysokości o obowiązku konkurencji kościelnej, obciążającego stronę na zasadzie ustawy z 31 XII 1894 r. nr 7/1895 Dz. P. P. oraz § 8 p. 2 lub 3 ustawy krajowej o konkurencji kościelnej z 15 VIII 1866 w brzmieniu ustawy z 16 IV 1896 nr 25 Dz. U. Kraj., orzekają na obszarze b. Galicji starostowie powiatowi w charakterze I instancji.

N. T. A. dopatrzył się istotnej wadliwości postępowania w tym, że starosta powiatowy, określiwszy zasady poboru datków konkurencyjnych, zlecił wymiary indywidualne zarządowi gminy, traktując ten zarząd jako I instancję wymiarową (Wyrok z 29 IX 1936 l rej. 9467/33).

Zakres uprawnień nadzorczych przy zatwierdzaniu budżetu gminy wyznaniowej żydowskiej.

Określone w § 3 rozporządzenia o gospodarce finansowej gmin wyznaniowych żydowskich z 9 IX 1931 (Dz. U. poz. 698) prawo władzy nadzorczej do wprowadzania zmian w przedkładanych projektach budżetów wspomnianych gmin nie daje władzy nadzorczej możności wstawiania do budżetu pozycji nowych (Wyrok z 8 X 1936 l. rej. 5671/33).

Uznanie lasu za ochronny — tereny wykarczowane.

Tereny całkowicie pozbawione drzewostanu i wykarczowane, choćby uznane zostały za grunty leśne, nie mogą być uznane za las ochronny przed ich uprzednim zalesieniem (Wyrok z 17 III 1936 l. rej. 4168/34).

W. Czapiński

KRONIKA

ADMINISTRACJA

Wynagrodzenie za używanie własnych samochodów w podróżach służbowych. Mnstwo Spr. Wewn. okólnikiem nr 10 z 11.II. b. r. ustaliło w poroz. z Min. Skarbu ryczałty wynagrodzeń dla funkcjonariuszów państw. działu M. S. Wewn. za używanie własnego samochodu w podróżach służbowych za 1 kilometr przejazdu: a) samochodem o litrażu do 1.500 cm³ włącznie — 25 gr, o litrażu powyżej 1.500 cm³ — 30 gr; b) motocyklem bez wózka — 20 gr, z wózkiem — 25 gr.

Obsadzanie gmachów pnączami. Mnstwo Spr. Wewn. pismem okólnym z 10.II. b. r. nr BB. 1—5/37 przypomniało wojewodom obowiązek obsadzenia roślinami pnącymi wszystkich gmachów państwowych, pozostających w zarządzie administracji ogólnej oraz samorządowych z wyjątkiem budowli o wybitnie wartościowej architekturze. Piecza nad należytym przeprowadzeniem tej akcji należy do miejscowych organów techniczno-budowlanych.

Wszelkie usterki winny być jak najwcześciej usunięte, a ewentualne braki uzupełnione, tak aby z wiosną b. r. mógł się rozpocząć w pełni rozrost zasadzonych roślin.

Badanie urządzeń wodociągowych, kanalizacyjnych i do oczyszczania ścieków przed ich oddaniem do użytku publicznego. W sprawie tej Mnstwo Spr. Wewn. okólnikiem nr 9 z 11.II. b. r. ustaliło w poroz. z Min. Op. Społ., iż przed oddaniem do użytku publicznego urządzeń wodociągowych oraz urządzeń kanalizacyjnych i do oczyszczania ścieków, winni wojewodowie w każdym poszczególnym przypadku:

1) Zarządzić sprawdzenie czy zostało należycie wykonane zarządzenie Min. Spr. Wewn. Nr BS. 15/7 z 16.VIII.1933 (Dz. Urz. Min. Spraw Wewn. poz. 202) w sprawie zatwierdzenia publicznych urządzeń kanaliz.-wodociągowych oraz innych budowli techn.-sanitarnych.

2) Zarządzić dokładny przegląd na terenie wykonanych wyżej wymienionych urządzeń celem sprawdzenia, czy wybudowane urządzenia odpowiadają urządzeniom w zatwierdzonych przez właściwe władze projektach technicznych.

3) Zarządzić zbadanie urządzeń wodociągowych w kierunku sprawdzenia, czy gwarantują one konsumentom właściwą jakość wody.

4) Zarządzić sprawdzenie techniczne działania poszczególnych części składowych urządzeń wodociągowych, kanalizacyjnych i oczyszczania ścieków celem przekonania się o ich przydatności do użytku.

Praktyki wakacyjne dla studentów szkół wyższych w roku 1937. Min. Spr. Wew. pismem okólnym z 19.II. b. r. nr Pers. 1431/73 zwróciło się do władz podległych o przedłożenie danych odnośnie przewidzianych w r. bież. płatnych praktyk wakacyjnych dla studentów szkół wyższych zarówno w urzędach i instytucjach państwowych, samorządowych oraz wytwórniach, przedsiębiorstwach i innych podległych resortowi Min. Spr. Wew., jak i przedsiębiorstwach prywatnych.

O przyznaniu praktyki będzie zawiadamiać studentów Min. W. R. i O. P. za pośrednictwem szkół. Szkoły również bezpośrednio przesyłają urzędom, instytucjom oraz przedsiębiorstwom wykazy uzgodnione uprzednio z M. S. Wew. zakwalifikowanych praktykantów na zgłoszone praktyki.

Poza praktykami wakacyjnymi, objętymi ogólną akcją, związki samorządu terytorialnego powinny przewidzieć, wzorem lat ubiegłych, oddzielnie płatne praktyki wakacyjne dla słuchaczów Instytutu Pracy Samorządu Teryt. w ogólnej liczbie 100 praktyk trzymiesięcznych.

W sprawie wykonywania kar orzeczonych przez władze administracyjne co do żołnierzy, pozostających w czynnej służbie wojskowej. Min. Spr. Wew. pismem okólnym z 6.II. b. r. nr AP. 106/5 zarządziło, by o wykonanie kar orzeczonych przez władze administracyjne co do żołnierzy, pozostających w czynnej służbie wojskowej, — zwracały się władze powołane do zarządzenia wykonania tych kar wyłącznie do właściwego wojskowego prokuratora okręgowego.

Przegląd koni w roku 1937. Mnstwo Spr. Wewn. pismem okólnym z 9.II. b. r. nr Wojsk. I. 3/1/2 zarządziło—w poroz. z Min. Rol. i Ref. R.— przegląd koni oraz wozów kategorii, podanych bliżej w tymże piśmie.

Termin rozpoczęcia przeglądu między 1 kwietnia a 1 maja, a zakończenia — przed rozpoczęciem żniw.

Terminy ustala dowódca O. K. w porozumieniu z wojewodami.

Konie powinny być doprowadzone do przeglądu przez osoby, które będą w stanie udzielić organom przeprowadzającym przegląd niezbędnych informacyj i przedstawić konia z właściwym dowodem tożsamości. Jest niedopuszczalne doprowadzenie koni przez dzieci, czy też osoby nie znające zupełnie koni i nie orientujące się, który z dowodów tożsamości wystawiony jest na danego konia.

Odznaka Zw. Młodzieży Ludowej. Mnstwo Spr. Wewn. decyzją z 27.I. b. r. nr AP. 3-102 udzieliło Zw. Młodzieży Ludowej (Warszawa, ul. Lindleya 16) pozwolenia na ustanowienie i używanie odznaki w kształcie tarczy, wyobrażającej dwa skrzyżowane kłosy; na tarczy widnieje emaliowane słońce białe z promieniami tejże barwy na zielonym tle; u góry stylizowany orzeł; u dołu tarczy inicjały koloru czarnego: „Z. M. L.”.

Odznaka Zw. Pracowników Teletechn. Rzp. Pol. Mnstwo Spr. Wewn. decyzją z 28.I. b. r. nr AP.-3-268 udzieliło Zw. Pracowników Teletechnicznych R. P. (Warszawa, ul. Wiejska Nr 13) pozwolenia na ustanowienie i używanie:

I. Odznaki w kształcie stylizowanej tarczy barwy amarantowej i zielonej ze złotym otokiem; na części zielonej tarczy są umieszczone złote inicjały: „Z. P. T.". W polu amarantowym tarczy widnieją: strzałka elektryczna i dwie linie faliste jako symbole teletechniki.

II. Chorągwi, której strona prawa jest koloru zielonego; pośrodku są umieszczone narzędzia teletechniczne; u góry widnieje napis: „Zrzeszenie Zawodowe Pracowników Technicznych", u dołu zaś: „Telegr. i Telef. Rz. Pol.". Strona lewa chorągwi jest koloru amarantowego; pośrodku widnieje orzeł biały.

Czynności Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu za rok 1936 w sprawach sporno-administracyjnych.

W roku 1936 wpłynęło nowych spraw sporno-admin. (pozwów) . . .	1444
1. Dni rozpraw było w r 1936 . .	38
rozpisano rozpraw sporno-administracyjnych	972
z tego z ustną rozprawą . . .	957
„ „ bez ustnej rozprawy . .	15
przedłożono sądowi spraw do uchwały jedynie	10
rozpraw pierwszych było . . .	765
„ powtórnych „ . . .	133
wyroków zapadło w procesach	628
z tego merytorycznych . .	550 87%
„ formalnych . . .	84 13%
Na rozprawach w roku 1936 rozpatrywano spraw wedle przedmiotu:	
komunalne podatki i opłaty . .	441
spory między zw. wsp. ubogich	337
podatek wojskowy	72
koszty leczenia.	7
opłaty na fundusz pracy . . .	2
„ „ Czerwony Krzyż . .	2
sprawy urzędników komunalnych	6
sprawy policyjno-drogowe . .	17
szkody polne	1
przemysłowe	3
cywilno-prawne.	3
ubezpieczeniowe	1
rentowe	4
opłaty na straż pożarną . . .	1
sprawy powiatów.	2
„ gminne.	11
egzekucyjne.	1
wybory gromadzkie	1
wodne	2
W styczniu r. 1937 załatwiono wyrokami spraw z r 1936. . .	288
2. Prezes sądu rozstrzygnął rezolucjami spraw spornych	380
zażądano na to ustnych rozpraw	75
wniesiono na to środek prawny do NTA	1
nabrało zatem mocy wyroku rezolucyj.	304
Wymierzono kosztów w r. 1936	12487 zł 92 gr.

SAMORZĄD

Ubezpieczenia chorobowe i emerytalne w samorządzie. Okólnikiem nr 11 z 19.II.1937 Min. Spr. Wewn. zarządziło uporządkowanie dotychczasowego stanu w zakresie ubezpieczenia chorobowego i emerytalnego w samorządzie terytorialnym. Zarządzenia te idą w kierunku rewizji już zatwierdzonych przez władze nadzorcze statutów ubezpieczeniowych oraz wskazania na przyszłość ścisłego przestrzegania przy zatwierdzaniu statutów obowiązujących przepisów.

Rewizja ma dotyczyć zatwierdzonych statutów ubezpieczenia chorobowego i emerytalnego i ma być przeprowadzona przez władze nadzorcze związków samorządowych po zasięgnięciu opinii ubezpieczalni. Podlegające rewizji statuty w razie ich akceptacji będą uznane za obowiązujące wstecz od daty wskazanej w statucie, o ile zaś daty w statucie nie wskazano — od dnia pierwszego miesiąca następnego po miesiącu, w którym władza nadzorcza poprzednio zatwierdziła statut. Jeżeli statut nie zgadza się z obowiązującymi przepisami prawnymi, a związek samorządowy odmówi wprowadzenia do statutu niezbędnych poprawek — władza nadzorcza cofnie zatwierdzenie statutu, jako niezgodnego z obowiązującym prawem.

Okólnik wskazuje, jakimi zasadami ma kierować się władza nadzorcza podczas rewizji statutu. Najważniejszą zasadą jest to, że ci pracownicy fizyczni i umysłowi związku samorządowego, jego zakładów i przedsiębiorstw, którzy na mocy dotychczasowego statutu emerytalnego (nie chorobowego), są ubezpieczeni we własnym zakresie związku, powinni nadal pozostać na tym ubezpieczeniu i zostać zwolnieni od ubezpieczenia emerytalnego powszechnego (w ubezpieczalni) bez względu na to, czy dany statut emerytalny obejmuje w s z y s t k i c h pracowników związku, jego zakładów i przedsiębiorstw, czy tylko c z ę ś ć tych pracowników. Zasada ta pozostaje w związku z przepisami art. 1 pkt. 8 rozp. Prezydenta R. P. z 24.X 34 (Dz. U. poz. 855) oraz art. 7 ustawy z 15.III.34 (Dz. U. poz. 347). Statuty o ubezpieczeniu chorobowym muszą ściśle odpowiadać wymogom art. 6-b ustawy o ubezp. społecznym (muszą obejmować wszystkich pracowników związku). Na podkreślenie nadto zasługuje również to, że rewizja statutów emerytalnych nie może pogorszyć warunków ubezpieczenia i norm świadczeń, przewidzianych w obecnie obowiązujących w poszczególnych związkach samorządowych statutach emerytalnych.

Co do statutów nie zatwierdzonych dotychczas przez władze nadzorcze (nowouchwalone przez związki samorządowe), okólnik wprowadza zasadę, iż statuty takie mogą być zatwierdzone przez władzę nadzorczą jedynie wówczas, gdy ubezpieczalnia stwierdzi ich zgodność z obowiązującym prawem. Okólnik nr 24 z 15 IV 1936 (Dz. U. Min. Spr. Wewn. poz. 64) został uchylony.

W końcu Min. Spr. Wewn. podkreśla konieczność skrupulatnego wypełniania przez związki samorządowe ich obowiązków wobec instytucji ubezpieczeń społecznych, konieczność zwiększenia w tym zakresie nadzoru oraz niedopuszczalność przenoszenia pracowników z własnego ubezpieczenia związków do ubezpieczenia powszechnego jedynie w celu przerzucenia ryzyka ubezpieczeniowego na instytucje ubezpieczeń społecznych.

Do okólnika Min. Spr. Wewn. dołączony został w formie załącznika okólnik Zakładu Ubezpieczeń Społecznych do wszystkich ubezpieczalni, normujący tryb postępowania ubezpieczalni.

Własny i poruczony zakres gminy. Jeden z urzędów wojewódzkich podniósł wobec Ministerstwa Spraw Wewn. nasuwające się trud-

ności przy określeniu własnego i poruczonego zakresu działania gminy przy wydawaniu zaświadczeń. W związku z tym Min. Spr. Wewn. w piśmie nr SS. 3/14/1 wyjaśniło: Trudności te wynikają stąd, że prawo pozytywne nie daje wyczerpującego taksatywnego wyliczenia t. zw. „spraw własnych" i „spraw poruczonych gminie". Przyczyny zaś braku ścisłego i taksatywnego rozgraniczenia zakresu działania gminy na t. zw. zakres własny i poruczony, są w pewnej mierze skutkiem istnienia w nauce prawa samorządowego sprzecznych poglądów co do zasadności przeprowadzania tego rodzaju podziału.

W tym stanie rzeczy, przy badaniu, czy konkretną sprawę w warunkach obecnie obowiązującego prawa pozytywnego i opartych na nim poglądach, należy uważać za wchodzącą w zakres t. zw. własny czy poruczony, odpowiedzi szukać należy tylko w poszczególnych działach przepisów prawa pozytywnego.

Rozpatrując pod tym kątem wydawanie przez zarząd gminy różnego rodzaju zaświadczeń, w pierwszym rzędzie należy więc sprawdzić, czy wydawane zaświadczenie nie wypływa lub nie pozostaje w związku z istniejącymi przepisami prawa, w których wykonywaniu ma również udział gmina, jako organ administracji ogólnej.

Zmierzając tą drogą, łatwo można określić, że np. zaświadczenia, związane ze sprawami meldunkowymi, ustawy o służbie wojskowej, budowlanymi — wchodziłyby w t. zw. zakres poruczony w takim stopniu, w jakim gmina ma zlecony udział w stosowaniu wspomnianych przepisów.

Wychodząc z założenia, że t. zw. zakres poruczony obejmuje tylko to, co odpowiednie poszczególne przepisy gminie zlecają i do działania w tym zakresie ją, jako organ administracji ogólnej zobowiązują, wydanie przez gminę zaświadczenia, nie związanego z tak pojętym tu zakresem poruczonym, musiałoby mieć raczej charakter działania z t. zw. zakresu własnego.

Jeżeli chodzi o poruszoną konkretną sprawę wydawania zaświadczeń o stanie robót budowlanych, to zdaniem Ministerstwa należy to do t. zw. poruczonego zakresu działania gminy, gdyż jest czynnością bezpośrednio wypływającą z obowiązku nadzoru nad budową, wykonywanego przez zarządy gmin, jako przez władzę budowlaną (art. 39 prawa budowlanego).

Sprawozdanie wojewody z działalności admin. państwowej a działalność samorządu gospodarczego. W związku z zapytaniem podniesionym przez jednego z wojewodów, czy sprawozdania wojewody, składane w myśl art. 45 rozp. Prez. R. P. z 19.I.1928 o organizacji i zakresie działania władz adm. ogóln. (Dz. U. z 1936 poz. 555) powinny obejmować również działalność organów samorządu gospodarczego, Min. Spr. Wew. wyjaśniło pismem z 15.1.1937, co następuje:

W myśl art. 45 powołanego rozporządzenia — sprawozdanie wojewody, składane przynajmniej raz na rok na posiedzeniu rady wojewódz-

kiej, winno dać obraz całej działalności administracji państwowej w ciągu ostatniego roku.

Wobec tej okoliczności, że z brzmienia art. 72 ustęp (2) Ustawy Konstytucyjnej wynika, iż pojęcie „administracji państwowej" obejmuje zarówno administrację rządową, jak i samorząd teryt., oraz samorząd gospodarczy, należy uznać, że przedstawiane na posiedzeniu rady wojewódzkiej sprawozdanie wojewody obejmować winno m. in. także działalność organów samorządu gospodarczego. Przemawiają za tym również i względy celowości, gdyż działalność administracji rządowej zazębia się niejednokrotnie o prace samorządu terytorialnego i gospodarczego, a celem sprawozdań przewidzianych w art. 45 powołanego rozp. jest przedstawienie możliwie całokształtu wysiłków społeczeństwa i wszystkich organów administracji, działających na obszarze danego województwa.

Niedopuszczalność jakiegokolwiek wynagrodzenia lub odszkodowania dla członków miejskich komisyj rewizyjnych. W piśmie z 3.II.1937 S. S. 42/442-1 Min. Spr. Wewn. wyjaśniło, że ze względu na obywatelski charakter pracy członków komisji rewizyjnej oraz potrzebę utrzymania zasady niezależności tej pracy członkowie miejskich komisyj rewizyjnych nie mogą za prace w komisji pobierać żadnego wynagrodzenia lub odszkodowania z funduszów gminy. Jak bowiem świadczy o tym art. 16 dekretu z 4 lutego o samorządzie miejskim oraz zdanie ostatnie art. 52 ust. (4) ustawy samorządowej, ustawodawstwo samorządowe stoi na stanowisku honorowości pracy w organach ustrojowych samorządu miejskiego.

Przepisy art. 53 ust. (1)—(2), jako wyjątki od tej zasady, nie mogą być tłumaczone rozszerzająco ani służyć za podstawę do analogicznego stosowania ich wobec członków komisji rewizyjnej ze względu na podkreślony na wstępie charakter pracy członków komisji rewizyjnej, różniący się od charakteru pracy członków zarządu.

W miarę potrzeby przeprowadzenia prac fachowo-technicznych, wymagających nie tylko fachowych kwalifikacji, ale też znacznego nakładu pracy, wybiegającej ponad normalny poziom pracy obywatelskiej, komisja rewizyjna może w granicach rozporządzalnych kredytów w budżecie miasta powoływać, zgodnie z art. 62 ust. (8) ustawy samorządowej, płatnych rzeczoznawców.

W sprawie pieczęci związków międzykomunalnych, nie posiadających charakteru korporacji prawa publicznego. Mstwo S. W. w piśmie z 16. II.1937 r. w powyższej sprawie wyjaśniło co następuje:

Pieczęcie związków międzykomunalnych, które nie uzyskały na podstawie art. 11 rozp. Prezydenta R. P. z 22.III.1928 o związkach międzykomunalnych (Dz. U. poz. 386) charakteru korporacji prawa publicznego, a zatem są instytucjami prawno-prywatnymi, jako też pieczęcie zakładów, instytucyj i przedsiębiorstw takich związków międzykomunalnych, nie podpadają pod przepisy rozp. Prezydenta R. P. z 13.XII.1927 o godłach i barwach państw. oraz o oznakach, chorągwiach i pieczę-

ciach (Dz. U. poz. 980) oraz rozp. Prez. R. P. z 20.VI.1928 o pieczęciach urzędowych (Dz. U. poz. 593). W szczególności nie stosuje się do powyższych pieczęci przepis ust. ost. art. 19 rozp. z 13.XII.1927 w brzmieniu rozp. Prezydenta R. P. z 24.XI.1930 (Dz. U. poz. 629), który przewiduje jedynie zatwierdzanie przez właściwego ministra w porozumieniu z Min. Spr. Wewn. pieczęci dla związków samorządu gospodarczego i zawodowego oraz innych instytucyj prawno-publicznych.

Zatwierdzenie herbów niektórych miast. Min. Spr. Wewn. po porozumieniu się z Min. W. R. i O. P. zatwierdziło zarządzeniami z 13 II 1937 herby czterech miast w następujących postaciach:

1) herb miasta Chełma: w polu zielonym niedźwiedź srebrny na murawie stoi zwrócony w prawo, między trzema drzewami zielonymi;

2) herb miasta Chełmży: w polu srebrnym mury czerwone z bramą i trzema wieżami, z których środkowa niższa i szersza. W wieżach bocznych po cztery okna prostokątne czarne. Dachy wież bocznych na prześwitach. Dachy wież i brama zamknięta — błękitne, okucia podwoi — czarne;

3) herb miasta Siedlec: w polu czerwonym zbrojny rycerz srebrny z podniesioną przyłbicą pędzi w prawo na rumaku srebrnym; w ręce prawej trzyma miecz obnażony srebrny, w lewej ręce — tarczę błękitną z podwójnym krzyżem złotym; czaprak, uzda i popręgi rumaka—błękitne. Pod przednimi kopytami rumaka mur forteczny z trzema basztami, z których środkowa wyższa; mur i baszty srebrne, bramy i okna — czarne;

4) herb miasta Tarnowa: w polu błękitnym księżyc niepełny, do góry rogami obrócony, w środku jego gwiazda o sześciu rogach; księżyc i gwiazda złote.

Odmówienie nadania herbu gminie wiejskiej i powiatowemu związkowi samorządowemu. Na podstawie art. 4 ust. 3 rozp. Prezydenta R. P. z 13.XII 1927 o godłach i barwach państw. oraz o znakach, chorągwiach i pieczęciach (Dz. U. poz. 980) w brzmieniu rozp. Prezydenta R. P. z 24.XI 1930 (Dz. U. poz. 629) Min. Spr. Wewn. po porozumieniu się z Min. W. R. i O. P. odmówiło nadania herbu gminie wiejskiej i pow. zw. samorządowemu z powodu braku w polskiej heraldyce tradycji używania herbów przez gminy wiejskie i powiaty.

Odmówienie nadania herbu miastu Aleksandrowowi Kujawskiemu. Na podstawie art. 4 ust. 3 rozp. Prezydenta R. P. z 13.XII 1927 o godłach i barwach państw. oraz o oznakach, chorągwiach i pieczęciach (Dz. U. poz. 980) w brzmieniu rozp. Prezydenta R. P. z 24.XI 1930 (Dz. U. poz. 629) Min. Spr. Wewn. po porozumieniu się z Min. W. R. i O. P. odmówiło nadania wspomnianemu miastu herbu, zaprojektowanego przez jego organa ustrojowe, z następujących powodów:

Omawiane miasto jako osobne osiedle powstało około 1860 r. przy stacji kolejowej i komorze celnej tejże nazwy. Za czasów dawnej Rzeczypospolitej nie istniało, prawa miejskiego zatem nie posiadało, punktem historycznym w odnośnej ziemi nie było. Od czasu swego powstania było formalnie wsią, od r. 1889 opłacającą podatki gminne w/g norm przewidzianych dla „osad“ (ros. posady). Dopiero w 1914 r. rząd rosyjski zatwierdził przemianowanie tej wsi na osadę (posad). W tym stanie rzeczy postać herbu, o którego nadanie miasto prosi, nie ma żadnego uzasadnienia historycznego, gdyż mury obronne miasta z wieżami, basztami, bramami i t. d. oznaczają w herbie istotnie mury obronne miast, posiadających formalne prawo miejskie, nie mają natomiast żadnego uzasadnienia w herbie miasta, które jako oddzielne osiedle ludzkie powstało dopiero około 1860 r. Tak samo nie uzasadnione byłoby umieszczenie herbu odnośnej ziemi (Kujaw) w herbie miasta, które w swych krótkotrwałych dziejach dotychczasowych nigdzie Kujaw nie reprezentowało ani ośrodkiem historycznym na Kujawach nie było.

W końcu swej decyzji Mstwo S. W. zauważyło, że organa ustrojowe miasta mogą uchwalić herb w innej postaci i prosić o jego nadanie.

Podatek specjalny od wynagrodzeń instruktorów rolnych. Pismem z 5.XII 1936 nr D. V. 25159/2/36 do Min. Roln. i Ref. Roln. wyjaśniło Min. Skarbu, że podatkowi specjalnemu od uposażeń podlegają jedynie wynagrodzenia, wypłacane przez osoby prawne, wymienione w ust. (1) art. 2 dekretu Prezydenta R. P. z 19.XI 1935 (Dz. U. poz. 503), wobec czego wynagrodzenie personelu instruktorskiego, zatrudnionego przez społeczne organizacje rolnicze nie podlegają podatkowi specjalnemu od uposażeń nawet wtedy, gdy fundusze tych organizacyj powstają z zasiłków lub subwencyj, otrzymywanych od powiatowych związków samorządowych lub izb rolniczych.

Udzielanie wiadomości z rejestru skazanych organom samorządu terytorialnego. W Dzienniku Ustaw R. P. z 31.XII 1936 r. nr 94, poz. 663 zostało ogłoszone rozporządzenie Min. Sprawiedliwości z 16.XII 1936 r. o rejestrze skazanych. Rozporządzenie to w § 10 przewiduje udzielanie wiadomości z rejestru skazanych tylko organom wymiaru sprawiedliwości i organom administracji państwowej (ewent. władzom zagranicznym). W poprzednio obowiązującym rozporządzeniu z 25.V 1934 wymienione były nadto organa samorządu terytorialnego wzgl. organa, powołane do prowadzenia i ustalania list wyborczych.

Ponieważ w myśl art. 3 ust. (1) lit. e) ustawy z 22.III 1933 r. (Dz. U. poz. 294) prawo wybierania (i prawo wybieralności) do organów ustrojowych związków samorządowych uzależnione jest m. in. od posiadania prawa wybierania do Sejmu, a więc w myśl art. 3 ust. (1) lit. g) ustawy z 8.VII 1935 o ordynacji wyborczej do Sejmu (Dz. U. poz. 319) od karalności, — przeto powstała wątpliwość, jak należy rozu-

mieć pojęcie „administracji państwowej", użyte w obecnie obowiązującym rozp. Min. Sprawiedliwości z 31.XII 1936 o rejestrze skazanych.

Min. Sprawiedliwości w piśmie skierowanym do Min. Spr. Wewn. wyjaśniło, iż pojęcie „administracji państwowej", użyte w cytowanym powyżej rozp. Min. Sprawiedliwości, obejmuje zarówno administrację rządową, jak i samorządową, a to w myśl art. 72 Konstytucji. To też organa samorządu teryt. mogą otrzymywać wiadomości z rejestru skazanych na zasadach dotychczasowych.

Pożyczki dla związków samorządowych z komunalnego funduszu pożyczkowo-zapomogowego. Specjalna komisja do rozdziału pożyczek i zapomóg z komunalnego funduszu pożyczkowo-zapomogowego na ostatnim kolejnym posiedzeniu przyznała dla związków samorządowych 23 pożyczki krótkoterminowe na łączną kwotę 414.000 zł, w tym dla pow. związków samorządowych przyznano 6 pożyczek na sumę 125.000 zł, a dla miast—17 pożyczek na sumę 289.000 zł. Odmownie załatwiono 2 podania, w tym 1 podanie pow. zw. samorządowego i 1 podanie gminy miejskiej.

Pożyczki uzyskały następujące związki samorządowe oraz w następującej wysokości.

I. Powiatowe związki samorządowe: 1) augustowski — 15.000 zł na spłatę zobowiązań krótkoterminowych w związku z wykonaniem planu oddłużenia; 2) baranowicki — 30.000 zł na zakup kamienia do budowy dróg; 3) garwoliński—20.000 zł dla 2-ch gmin wiejskich na zabezpieczenie budynków szkolnych od zniszczenia; 4) gostyniński— 15.000 zł na remont budynku Wydziału Powiatowego; 5) puławski — 30.000 zł na budowę szpitala powiatowego; 6) sokólski — 15.000 zł na spłatę uciążliwych zobowiązań krótkoterminowych.

II. Gminy miejskie: 1) Aleksandrów Kuj. — 6.000 zł na sporządzenie projektu budowy wodociągów; 2) Bolechów — 10.000 zł na spłatę uciążliwych zobowiązań w związku z wykonaniem planu oddłużenia; 3) Busko-Zdrój—30.000 zł na spłatę zobowiązań wobec K. K. O.; 4) Kalisz — 10.000 zł na sporządzenie pomiarów i planów miasta; 5) Kobryń — 5.000 zł na wykończenie budynku szkoły powszechnej; 6) Kraśnik—16.000 zł na spłatę uciążliwych zobowiązań krótkoterminowych w związku z wykonaniem planu oddłużenia; 7) Lwów—30.000 zł na dalsze prowadzenie prac pomiarowych; 8) Równe — 10.000 zł na wykonanie planu oddłużenia miasta; 9) Rudki — 4.000 zł na spłatę zobowiązań w K. K. O.; 10) Słomniki — 10.000 zł na budowę rzeźni; 11) Suwałki—40.000 zł na wykończenie budowy elektrycznej linii przemysłowej do Sejn; 12) Swarzędz — 10.000 zł na elektryfikację miasta; 13) Tczew — 20.000 zł na spłatę uciążliwych zobowiązań krótkoterminowych z lat ubiegłych; 14) Tomaszów-Maz. — 20.000 zł na nabycie budynku od B. G. K. dla zakładów opiekuńczych; 15) Wilno — 50.000 zł na zasilenie funduszów obrotowych betoniarni miejskiej; 16) Wołożyn— 10.000 zł na spłatę reszty zobowiązań za sieć elektryczną; 17) Wysokie-Lit. — 8.000 zł na kontynuowanie budowy szkoły.

Z WOJEWÓDZTWA NOWOGRÓDZKIEGO.

Rada Wojewódzka. W dniu 6 lutego r. b. odbyło się w sali posiedzeń Urzędu Wojewódzkiego w Nowogródku pod przewodnictwem p. wojewody Sokołowskiego doroczne posiedzenie Rady Wojewódzkiej, w którym wzięli udział członkowie Rady i Wydziału Wojewódzkiego, szefowie władz II instancji, dyrektorowie banków państwowych, reprezentanci Izby Rolniczej, Przemysłowo Handlowej i Rzemieśiniczej, wicewojewoda oraz naczelnicy wydziałów Urzędu Wojew.

P. wojewoda w zagajeniu omówił dodatnie wyniki dotychczasowej zgodnej pracy wszystkich czynników Ziemi Nowogródzkiej, najważniejsze potrzeby w dziedzinie rolnictwa, przemysłu i handlu, komunikacji i szkolnictwa, zdrowotności i opieki społecznej oraz zamierzenia na najbliższą przyszłość w celu zrealizowania wysuniętych dezyderatów. Podkreśliwszy konieczność dalszego usprawnienia działalności administracji rządowej i samorządowej, wskazał na należyty dobór właściwych ludzi na odpowiednich stanowiskach.

Nad sprawozdaniem wywiązała się rzeczowa dyskusja, w której podniesiono m. in. następujące dezyderaty: 1) konieczność udzielania przez lasy państw. drewna budulcowego związkom samorządowym na budowę szkół powsz. na kredyt 10-letni, gdyż dotychczasowy dwuletni termin spłaty wobec ciężkiego stanu finansowego gmin wiejskich jest zbyt krótki; 2) konieczność przejęcia przez Skarb Państwa obowiązku opłacania nauczycielom szkół powszechnych dodatku mieszkaniowego; 3) konieczność kierowania młodzieży wiejskiej do szkół zawodowych oraz na praktykę do warsztatów rzemieślniczych Ziem Zachodnich; 4) sprawę przyspieszenia uregulowania hipotek włościańskich, by ludność małorolna mogła korzystać z kredytów posagowych i na spłatę działów rodzinnych; 5) sprawę przyspieszenia komasacji oraz melioracyj, zwłaszcza szczegółowych; 6) budowę linii kolejowej Jeziornica względnie Słonim, Nowojelnia — Nowogródek — Wojgiany, która ma pierwszorzędne znaczenie dla Ziemi Nowogródzkiej za względów gospodarczych; 7) dalszą organizację społecznej akcji w dziedzinie opieki społecznej ze szczególnym uwzględnieniem kontroli nad otwartą opieką społeczną, dobór odpowiednich opiekunów społecznych; 8) dalszą organizację pow. funduszów dla walki z chorobami zakaźnymi z tym, że leczenie chorych zakaźnych w szpitalach publicznych winno być bezbezpłatne; 9) organizację ośrodków zdrowia, rejonów lekarskich i badania lekarskiego dzieci w szkołach.

Z ważniejszych spraw omawiano konieczność zwiększenia ilości inteligencji oraz stanu średniego w naszych miastach i miasteczkach. Szczególnie daje się odczuwać brak lekarzy, weterynarzy, adwokatów. Przede wszystkim należy roztoczyć opiekę nad młodzieżą akademicką Ziem Wschodnich, związać ją z tymi Ziemiami tak, by po ukończeniu studiów młodzież ta wracała do miejsc swego pochodzenia.

W końcu podnoszono konieczność rozpowszechnienia użycia do motoryzacji mieszanki spirytusowej, a w następstwie przyznania przez Monopol Spirytusowy Ziemiom Wschodnim większego kontygentu spirytusu.

Zjazd starostów. Pod przewodnictwem p. wojewody nowogródzkiego Sokołowskiego odbył się dnia 17 lutego b. r. zjazd starostów województwa nowogródzkiego w sprawach administracyjno-gospodarczych.

Posiedzenie Komisji oszczędnościowo-oddłużeniowej. W dniu 13 lutego r. b. odbyło się posiedzenie Wojewódzkiej Komisji oszczędnościowo-oddłużeniowej dla samorządu. Na posiedzeniu tym były rozpatrywane sprawy oddłużeniowe gmin miejskich m. m. Lidy, Nieświeża i Zdzięcioła. Ciężkie położenie finansowe wymienionych gmin, oraz znaczne zadłużenie spowodowało zastosowanie daleko idących ulg w spłacie długów.

Kredyty inwestycyjne dla samorządów. Fundusz Pracy przyznał następujące kredyty inwestycyjne dla poszczególnych związków samorządowych na r. 1937/38:

Zarząd Miejski w Nowogródku	—	rozbudowa rzeźni	30.000 zł
„ „ „ „	—	budowa szkoły powszechnej	10.000 „
„ „ „ „	—	„ ulic	20.000 „
„ „ Zdzięcioł	—	„ rzeźni	10.000 „
„ „ Baranowicze	—	„ ulic	30.000 „
Pow. Zw. Samorz. Baranowicze	—	„ szpitala	40.000 „
Zarząd Miejski Lida	—	„ targowiska	20.000 „
„ „ „	—	„ ulic	20.000 „
„ „ „	—	odwodnienie miasta	10.000 „
„ „ Słonim	—	rozbudowa wodociągów	50.000 „
„ „ „	—	budowa ulic	20.000 „
„ „ „	—	„ szkoły powszechnej	30 000 „
„ „ Stołpce	—	„ ulic	10.000 „
„ „ Nieśwież	—	„ szkoły	25.000 „
„ Gminy Wiejsk. Mir	—	„ rzeźni	15.000 „
„ Miejski Kleck	—	„ rzeźni	20.000 „
Urząd Wojewódzki	—	„ suszarni lnu	10.000 „
Wojewódzki Nowogródzki Związek Międzykom. Op. Sp.	—	budowa schroniska w Nowojelni dla dzieci zagrożonych gruźl.	25.000 „
	—	na budowę studni publicznych i drobne inwestycje	15.000 „
		Razem	410.000 zł

Szkolenie pracowników gminnych. W dniu 11 lutego r. b. w Stołpcach został przeprowadzony trzydniowy kurs dla pracowników gminnych, prowadzących działy poruczone. Prócz wykładów o Konstytucji, organizacji władz i urzędów, o postępowaniu administracyjnym, szczegółowo omówiono przepisy dotyczące działu wojskowego, bezpieczeństwa i spraw meldunkowych.

W dniu 3 marca r. b. rozpocznie się kurs kilkudniowy w Nieświeżu, również dla pracowników gmin wiejskich. Wykłady obejmą niemal wszystkie dziedziny, wchodzące w zakres obowiązków gmin, oraz przedmioty ogólnokształcące.

Z ZAGRANICY.

CZECHOSŁOWACJA. Jak donoszą dzienniki, Rada Prawnicza, powołana przez prezesa Rady Ministrów dr Hodżę dla prac nad wzmocnieniem ochrony prawnej w życiu publicznym i gospodarczym — ma się zająć również zagadnieniem usprawnienia urzędowania, w szczególności przyśpieszenia toku urzędowania. W tym celu w drodze ustawodawczej mają być ustalone terminy obowiązujące władze i urzędy przy załatwianiu podań. Terminy te mają być zróżniczkowane w zależności od rodzaju (przedmiotu) podania.

W Polsce, jak wiadomo, przepis art. 68—70 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 22 marca 1928 o postępowaniu administracyjnym ustanawia takie terminy w granicach od 3—6 miesięcy (oczywiście niezależnie od ogólnej zasady, że „sprawy, które nie wymagają zbierania przedwstępnych informacyj, dochodzeń, opinii i t. p. winny być z reguły zalatwiane niezwłocznie"). Terminy te nie obowiązują jednak instancyj centralnych. Dla wyegzekwowania powyższych terminów rozporządzenie o postępowaniu administracyjnym przewiduje, że strona ma prawo żądać przekazania sprawy do wyższej instancji, jeżeli instancja niższa w terminie sprawy całkowicie nie załatwiła, a przepisy prawne nie uzasadniają w konkretnym wypadku skutków szczególnych w razie braku decyzji władzy w ciągu pewnego okresu czasu.

Poza tym szereg ustaw i rozporządzeń ustanawia specjalne terminy. Są one przewidziane również w postępowaniu administracyjnym, np. w art. 89 termin 7-dniowy, w ciągu którego władza obowiązana jest przedłożyć instancji wyższej wniesione do niej odwołanie.

R. Hausner.

BIBLIOGRAFIA

KSIĄŻKI

Babiński Julian: **Geografia polityczna w Polsce a. d. 1937.** Warszawa 1937. Nakład Merkuriusza Polskiego, stron 24.

Stwierdzając silne rozproszkowanie organizacyj politycznych w Polsce, autor omawia w sposób ogólny stan ważniejszych ugrupowań politycznych.

Bobrzyński Jan dr: **Bolszewicka prawda.** Nakładem redakcji miesięcznika „Nasza Przyszłość" oraz Związku Polskiej Myśli Państwowej Warszawa 1936, stron 87.

Broszura, napisana w tonie polemicznym, ma na celu walkę z wszelkimi bezpośrednimi i pośrednimi wpływami bolszewizmu i komunizmu na społeczeństwo polskie i nawołuje do stworzenia frontu obrony narodowej i gospodarczej.

Komar St. dr: **W przeddzień wygaśnięcia Górnośląskiej Konwencji Genewskiej.** Instytut Śląski w Katowicach, stron 6.

Krieck Ernst: **Wychowanie narodowo-polityczne.** Przełożył z niemieckiego *O. Wawrzkowicz*: Biblioteka przekładów dzieł pedagogicznych. Książnica—Atlas, Lwów-Warszawa, stron 271.

Krieck jest zwolennikiem zarzucenia t. zw. obiektywnego nauczania i podporządkowania całego wychowania młodzieży i przygotowania stanu nauczycielskiego celom politycznym narodu. Autor jest propagatorem wychowania narodowo-politycznego w myśl haseł ruchu hitlerowskiego.

Kutrzeba Stanisław: **Kilka uwag o recepcji w prawie.** Lwów 1936, stron 8. Drukarnia Zakł. im. Ossolińskich.

Broszura jest odbitką z „Księgi pamiątkowej ku czci Leona Pinińskiego". Autor mówi w rozprawie o istocie i formach przejmowania instytucyj prawnych od innych ludów lub systemów prawnych.

Langrod Jerzy Stefan: **Nowe prądy w sądownictwie administracyjnym.** Lwów 1936. Nakład Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, stron 14.

Broszura jest odbitką z „Księgi pamiątkowej ku czci Leona Pinińskiego". Autor, omawiając ustawę o Inwalidzkim Sądzie Administracyjnym, uwypukla trzy nowe elementy wprowadzone do naszego sądownictwa administracyjnego, mianowicie: 1) udział o orzekaniu czynnika urzędniczego i obywatelskiego, 2) możność zwracania się I. S. A. do władz administracyjnych o ponowne ustalenie stanu faktycznego oraz 3) możność wyjścia sądu poza ramy kasacji i wydania rozstrzygnięcia co do meritum sprawy.

Lewin Izak: **Palestra w dawnej Polsce.** Pamiętnik historyczno-prawny pod redakcją *Przemysława Dąbkowskiego* tom XIII zeszyt 1. Lwów 1936, stron 124.

Jest to rozprawa doktorska, przedstawiona Uniwersytetowi Stefana Batorego w Wilnie, wydana z zasiłkiem Min. W. R. i O. P. Rozprawa przedstawia: 1) skład palestry, 2) jej organizację, 3) czynności, 4) odpowiedzialność dyscyplinarną, 5) projekt Zamoyskiego o palestrze, 6) postanowienia statutów i ordynację adwokacką z 1559 r.

Mastyński Józef: **Skorowidz rzeczowy Dziennika Ustaw Rzplitej Polskiej r. 1936.** Poznań 1937, nakładem autora, cena 2 zł.

Broszura stanowi dalszy ciąg wydawanego przez autora skorowidza-kartoteki przepisów prawnych, ogłaszanych w Dzienniku Ustaw R. P., i obejmuje materiał prawodawczy z końca 1935 r. i roku 1936.

Peszyński Stanisław, adwokat, radca prawny Zarządu Miejskiego m. st. Warszawy: **Przepisy dotyczące zaopatrywania ludności w wodę oraz usuwania nieczystości i wód opadowych.** Warszawa 1937. Nakład Związku Zawodowego Pracowników Samorządowych m. st. Warszawy, stron 195.

Książka zawiera obowiązujące przepisy prawne wraz z objaśnieniami, orzecznictwem Sądu Najwyższego i Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

Sobański Władysław: **Samoobrona rolnictwa.** Wnioski do programu agrarnego. Warszawa 1937, stron 35.

Autor wskazuje na potrzebę zwołania stanów generalnych rolnictwa i opracowania wielkiego planu rozwojowego ustroju rolnego.

Winiarski Bohdan: **„Obrona konieczna" w prawie narodów.** Lwów 1936. Nakład Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, stron 29.

Broszura jest odbitką z „Księgi pamiątkowej ku czci Leona Pinińskiego".

Zrzeszenie Związków Zawodowych Pracowników Miejskich Rz. P.: **Poprawki, zmiany i uzupełnienia do projektów ustaw o służbie, o odpowiedzialności służbowej i o uposażeniach w samorządzie terytorialnym.** Warszawa 1937, stron 13.

CZASOPISMA

Biuletyn polsko-ukraiński. Warszawa, tygodnik nr 6. *Jan Mioduszewski*: Na drodze ku naprawie. *Włodzimierz Bączkowski*: Sprawa ukraińska w świetle obrony państwa. Nr 7. *S. M. Kuczyński*: Czas i miejsce odgraniczenia się ukraińców od moskwiczów. *Lector*: Leon Wasilewski w kwestiach narodowościowych.

Czasopismo sędziowskie. Lwów, dwumiesięcznik nr 1. *Stanisław Szwedowski*: Zasady prawa karnego współczesnych Niemiec.

Czasopismo techniczne. Warszawa, dwutygodnik nr 3. *Dr Oktaw Hlawaty*: Walka Polski o lepsze dziś.

Droga. Warszawa, miesięcznik nr 12. *Henryk Broydy*: Postulaty prawa a funkcjonowanie administracji.

Głos gminy i gromady wiejskiej. Warszawa, dwutygodnik nr 3. *St. Rudziński*: Uwierzytelnianie podpisów i odpisów przez wójta. *Wójt W. B.*: W sprawie reformy szarwarku. *A.*: Wymiar świadczeń w naturze na niektóre cele publiczne. *Wirgilusz Niepiekło*: Rozważania w sprawie majątków pozostałych po byłych ziemstwach.

Głos sądownictwa. Warszawa, miesięcznik nr 2. *Kazimierz Fleszyński*: Czy prawnicy mogą rządzić państwem? *Prof. dr Stefan Glaser*: Znieważenie pamięci zmarłego. *Jan Salewicz*: Nadużycia urzędnicze.

Gospodarka narodowa. Warszawa, dwutygodnik nr. 4. *Stefan Meyer*: Gospodarka bezplanowa.

Kwartalnik historyczny. Lwów, kwartalnik nr 2. *Eugeniusz Barwiński*: Sprawy archiwalne w Czechosłowacji.

Na posterunku. Warszawa, tygodnik nr 7. *Karol Penkala, komisarz*: Muzeum kryminalne w Berlinie.

Oszczędność. Warszawa, dwutygodnik nr 3. *Zofia Kaiserowa*: Ogólne zasady propagandy prasowej.

Palestra. Warszawa, miesięcznik nr 1—2. *Stanisław Patek*: Obrona oskarżonych w sprawach politycznych.

Polacy zagranicą. Warszawa, miesięcznik nr 2. Sprawy Polonii zagranicznej w Sejmie R. P.

Polska gospodarcza. Warszawa, tygodnik nr 7. *C. P.*: Aktywizacja woli gospodarczej. *K. J.*: Produkcja i przerób przemysłowy ziemniaków w Polsce. *J. Wojtyna*: Wzorowy regulamin dla mniejszych targów zwierzęcych.

Pracownik samorządowy. Warszawa, dwutygodnik nr 4. *A. Pacholczyk*: Na marginesie ustaw samorządowo-prawniczych. *B. W.* Na drodze ku odciążeniu i uzdrowieniu gmin. *Tomasz Grefkowicz*: Stałe biblioteki gminne źródłem dopływu książek na wieś.

Przegląd mierniczy. Warszawa, miesięcznik nr 1. *Inż. K. Kasiński*: O potrzebie wykształcenia prawniczego dla inżynierów mierniczych. *Inż. Janusz Kobyliński*: Obecny stan miernictwa i zarys projektu reorganizacji służby pomiarowej w Polsce.

Przegląd organizacji. Warszawa, miesięcznik nr 1. *Mgr. R. Barliński*: Rozkład zajęć dyrektora. *Wł. B.*: Cele rejestracji korespondecji. *W. S.*: Jak czyścić i pielęgnować podłogi w biurze.

Przegląd socjologiczny. Poznań, kwartalnik Tom IV, zesz. 3 — 4. *Władysław Grabski*: Pamiętniki chłopów i środowisko społeczne wsi polskiej. *Aleksander Hertz*: Posłannictwo wodza. *Jerzy Obrębski*: Dzisiejsi ludzie Polesia. *Józef Chałasiński*: Emigracja jako zjawisko społeczne. *Maria Gliwicówna*: Drogi emigracji. *Tadeusz Makarewicz*: Emigracja amerykańska a macierzysta grupa parafialna. *Józef Chałasiński*: Związek z parafią a świadomość narodowa emigranta.

Rocznik Polskiego Instytutu Prawa Publicznego. Tom I. 1936—1937. Poznań. Zawiera sprawozdanie z I Zjazdu profesorów i docentów prawa publicznego, odbytego w dniach 6 — 8 kwietnia 1936 r. w Poznaniu.

Ruch prawniczy, ekonomiczny i socjologiczny. Poznań, kwartalnik nr 1. *Dr Michał Król*: Nieważność i zaczepialność międzynarodowych aktów prawnych. *Prof.*

dr Emil Stanisław Rappaport: „Opuszczenie rodziny" w świetle ustawodawstwa polskiego i obcego. *Prof. dr Władysław Wolter*: Problemy prawa karnego w ramach Konstytucji kwietniowej. *Prof. dr Tadeusz Brzeski*: Teoria wobec praktyki w ekonomii. *Prof. Stefan Dziewulski*: Teoria spożycia. *Prof. Władysław Grabski*: Zmiana wskaźnika statystyki cen i produkcji. *Prof. dr Marcin Nadobnik*: Wyludnianie się wsi wielkopolskiej. *Prof. dr Bronisław Malinowski*: Kultura jako wyznacznik zachowania się.

Samorząd. Warszawa, tygodnik nr 6. *Jozef Krasowski*: Jeszcze w sprawie bibliotek gminnych. Nr 7. *Mgr. Józef Przetocki*: Samorząd tego nie udźwignie (na marginesie projektu ustawy drogowej). *Z. H. W.*: Wydatki związków samorządu terytorialnego na opiekę społeczną. *M. Korwin-Piotrowski*: Ujednostajnienie wymiaru i poboru podatków w zarządach gminnych.

Samorząd miejski. Warszawa, dwutygodnik nr 4. *St. Zbrożyna*: Program inwestycyjny miast i możliwości jego sfinansowania. *Stanisław Dębowski*: Zagadnienia organizacyjne przedsiębiorstw samorządowych *St. Wastak*: Zagadnienie budowy dróg i ulic oraz stosowanie kamienia krajowego.

Wileński przegląd prawniczy. Wilno, miesięcznik nr 2. *Józef Zajkowski*: Prawo ubogich w urzędach rozjemczych. *Dr M. Propper*: Prawo do urlopu państwowych urzędników kontraktowych.

Wychodźca. Warszawa, tygodnik nr 3. *T. Ocioszyński*: Inwestycje w żegludze morskiej.

Życie urzędnicze. Warszawa, miesięcznik nr 2. Siła argumentu i argument siły. *St. Sz.*: Sprawy urzędnicze w Sejmie i Senacie w r. 1936. Cyfra klęski. Sprawa emerytalna na cenzurowanym w Komisji Sejmowej. Licea administracyjne.

Questions minoritaires. Warszawa, kwartalnik nr 3—4. La politique soviétique de nationalités et le sort de la culture ukrainienne. Les problèmes de population et d'émigration, discutés à la séance de la société des nations au mois de septembre. Les ukrainiens, vie culturelle et sociale et instruction publique. Les persécutions des polonais en Lithuanie: l'interpellation du député Wielhorski et la réponse du ministre Beck. Les élections au Reichstag et les minorités nationales. La loi en conflit avec les exigences de la vie. La réforme constitutionnelle en U.R.S.S. et le problème des nationalités. Les postulats des polonais en Silésie de Cieszyn tchèque. Le XII Congrès des minorités nationales. Le congrès israélite universal.

Revue politique et parlementaire. Paris, miesięcznik nr 507. *Y. M. Goblet*: La couronne britannique, le royaume et les dominions. *Pierre Fervacque*: Le sens des procès de Moscou. *Prof. Henri Hauser*: Économie et diplomatie. *Prof Bernard Lavergne*: La dépression actuelle et la théorie psychologique des crises. *Jacques Faugeras*: Le conflit de races et la prospérité économique en Palestine. *Intendant Auréjac*: La vie chère et les lois du maximum sous la convention.

Deutsche Bauzeitung. Berlin, tygodnik nr 7. *Prof. dr ing. Georg Müller*: Hochbauten an Verkehrsplätzen.

Reichsverwaltungsblatt. Berlin, tygodnik nr 5. *Dr Nass*: Die Staatsrechtliche Bedeutung der Feier des 30 Januar. *Dr Bellinger*: Die Kleinsiedlung und ihre Förderung durch des Reich. Nr 6. *Dr Schütze*: Die Beamtengesetze vom 62 Januar 1937. *Dr Medicus*: Das neue „Ermächtigungsgesetz". *Dr Hanno Vossung*: Der Vierjahresplan und das Verordnungsrecht.

Die Städtereinigung. Feudingen, miesięcznik nr 2. *Engel*: Die neue Berliner Müllabfuhr. *Heinrich Schörling*: Warum Trockenreinigung der Strassen?

Verwaltungsarchiv. Berlin. Band 41, Heft 4. *Dr Hanno Vossung*: Gesetz und Verordnung. Ihr Verhältnis und seine Wandlung vom Konstitutionalismus bis zum Nationalsozialismus.

Zeitschrift für öffentliche Wirtschaft. Berlin, dwutygodnik nr 2. *G. Trossbach*: Die deutsche Wasserwirtschaft und das neue Reichswassergesetz.

Public Administration. London, miesięcznik nr 1. *Prof. John Hilton*: The public services in relation to the problem of unemployment. *Gwilym Gibbon*: The party system in government. *R. C. Jarvis*: Reform in highway administration.

Drukarnia Gaz. Adm. i P. P., Warszawa, Trębacka 11.